

STRONA 8
Relaks
Rozrywka
Humor

NASZ INDEKS 63863 ❖ CENA 1000 Rb. ❖ INDEKS W POLSCE 329258 ❖ CENA 60 Gr.

Głos znad Niemna

Pismo Związku Polaków ● Rok wydania VI ● 29 kwietnia - 5 maja 1996 r ● nr 17 (207)

W Oddziałach Związku Polaków

Spotkanie z absolwentami Społecznej Szkoły

Na drugi dzień Wielkanocy w "lany poniedziałek " zebrali się absolwenci naszej Społecznej Szkoły - a teraz - studenci wyższych uczelni w Polsce. A jest ich całych 22 "sztuki". Cieszyliśmy się, patrząc na roześmiane twarze naszych, już dorosłych dzieci. Z zachwytem opowiadają o swoim studenckim życiu, nauce, czasie wolnym, ciekawych czasem smutnych/ przygodach.

Dymitr Zabawniuk - student zerówki na Wrocławskiej Politechnice. Wracając wstecz - ile łez wylała jego Matka, ile lat chodziła, by "wychodzić" coś tak prostego, jak wpisanie do paszportów dziadków Dymitra - narodowość Polak, zabraną im w roku 1946.

Dymitr będzie fachowcem w dziedzinie ekonomiki. Mieszka w akademiku, ma stypendium. Nigdy nie miał zgrzytów z "rodowitymi" Polakami, którzy studiują razem. Po ukończeniu studiów ma zamiar /niestety dla nas/ zostać w Polsce. Ma mało wolnego czasu, a jeśli, to zwiedza muzea, lubi ZOO, nie opuszcza dyskotek. Marzy o Panoramie Racławickiej, w której jeszcze nie był. Czasem odwiedza rodzinę w Jeleniej Górze.

Andrzej Kołłątaj - student II roku polonistyki Uniwersytetu Łódzkiego. Mówi, że poziom wiedzy ogólnej studentów z Białorusi jest dość wysoki. Gorzej z rozmawianiem po polsku między sobą na codzień.

Wolny czas spędza na chodzeniu do teatrów /Narodowy i Nowy/, kina, klubu studenckiego. Marzenie: wrócić do Baranowicz, uczyć w szkole języka polskiego.

Grażyna Kancelarczyk - Warszawska Główna Szkoła Handlowa. W przyszłości będzie ekonomistą. Na początku przerażał ją hałas w akademiku, ale przyzwyczaiła się. Przyznała się, że egzaminy pierwszego semestru zdała bez większych trudności. Lubi spacerować po Lublinie, spotyka się z kolegami z Baranowicz.

Irena Zawadko - ta miła dziewczyna dała nam najbardziej szczegółowy wywiad. Jest ona studentką Akademii Ekonomicznej w Poznaniu. Oprócz jej w Poznaniu studiuje czterech studentów z Baranowicz. Okazją do spotkań są imprezy u wspólnych znajomych. Ostatnio dowiedziała się, że w Poznańskim Domu Polonii odbywają się spotkania dla studentów polonijnych. Jest to przeważnie młodzież z Białorusi, Ukrainy, Rosji, Litwy. Dom Polonii organizuje różne imprezy, wycieczki do innych miast, w góry. Co dotyczy stosunku rodowitych Polaków do obcokrajowców, Irena powiedziała, że na początku zawsze jest dystans, ale wszystko zależy od nastawienia do ludzi, charakteru i sposobu bycia. Młodzież jest bardziej tolerancyjna, gorzej z nauczycielami. W ciągu dwóch lat pobytu w Polsce poznała wielu ludzi: i ze wschodu i rodowitych Polaków, a nawet z Zairu i Libii.

Olga Karoza - jest na roku zerowym w Białymstoku. Mieszka z dziewczyną z Suwałk. Medycynę studiuje siedemdziesiąt sześć osób, w tym czternaście na roku zerowym. Studenci spotykają się w Fundacji "Wschód", gdzie odbywają się imprezy okolicznościowe. Dużo czasu wymaga przygotowanie się do egzaminów. Czasem bywa trudno, ale Ola cieszy się, że jest studentką polskiej uczelni..

Właśnie tacy są nasi studenci.. Kończąc ten artykuł chcielibyśmy podziękować naszym absolwentom, że nie zapominają swojej polskiej szkoły i złożyć najserdeczniejsze życzenia wszelkiej pomyślności i postępów w nauce.

Pamiętajcie, że jesteście w Polsce nie dla tego, żeby dobrze się bawić, a po to żeby zdobywać wiedzę.

Elżbieta DOŁĘGA-WRZOSEK

OPIEKUJEMY SIĘ STARSZYMI OSOBAMI

Wśród członkó naszego Klubu Polskiego jest 137 starszych, przeważnie samotnych, chorych ludzi. W miarę możliwości opiekujemy się nimi.

Chcę podzielić się wrażeniami z odwiedzin ludzi podczas kolędowania i wręczenia prezentów właśnie tym samotnym osobom.

Nasza grupa chórzystów, przebrana za kolędników, starała się dotrzeć do tych wszystkich, którzy wychodzić z domu nie mogą.

Trudno wypowiedzieć, co przeżywaliśmy w czasie tych spotkań. Każdy, kto otwierał nam drzwi, z radością zapraszał nas do wnętrza. Ze łzami radości i wdzięczności śpiewali razem z nami kolędy, niektórzy nawet tańczyli z przebierańcami.

Dla tych, co mogą chodzić, w sali "Klubu Polskiego" odbyło się dzielenie opłatkiem. Przybyło kilkadziesiąt Dziadków i Babć. Młodsza grupa dzieci wystąpiła z koncertem, a chór nasz "Kraj Rodzinny" śpiewał ze starszymi gośćmi kolędy i popularne polskie piosenki.

Daliśmy sobie słowo, że będziemy i w przyszłości w miarę naszych możliwości opiekować się tymi ludźmi.

Danuta KARATYSZ
Członek Zarządu i członek chóru

GOŚCIE... W OJCZYSTYCH STRONACH

Każdy miesiąc w naszym "Klubie Polskim" gości dużo ludzi. Trochę opowiem o paru wizytach, przede wszystkim z tych najdalszych stron.

Z dalekiej Australii przybyła po raz pierwszy od pamiętnego 10 - go lutego 1940 roku siostra Jadwiga Wróblewska. (A zaczęło się od prośby p. Józefa Adamskiego, by skontaktować Siostrę z kimś, kto zna jej strony rodzinne. A ja znałam nie siostrę Jadwigę, a Jadzię Wróblewską. Cóż, mówi się, że góra z górą ...) Więc, kiedyś była Jadzią, która mieszkała w szczęśliwej, pracowitej i bardzo prawej rodzinie pp. Wróblewskich za koleją między Domaszewiczami i Antonowem /kilka km. od Baranowicz/. Z trudem poznawała miejscowość. Z zabudowań osady - nic nie zostało. Wracałyśmy w rozmowach do wspólnych znajomych, krewnych, których przeważnie nie ma wśród nas. Dowiaduję się szczegółów, mrożących krew w żyłach. Jakże dużą siłę woli i wielką wiarę trzeba mieć, by móc się uśmiechać i pogodę ducha zachować. Gdzie Rzym,gdzie Krym - a jej rodzina w Londynie, ona - w Australii. A ziemia ta sama, jej ziemia - tu...

Wizyta pp. Zychowiczów też zostawiła po sobie głęboki ślad. Losy - analogiczne - też 10 - ty luty 1940. Też Sybir, lasy Archangielska, Kazachstan, Unuie, Iran i ... Anglia, już jako stała przystań. Pani Anelia / Zychowicz/ gorączkowo szuka, szuka, nie poznaje. To Choroszewicze koło Słonimia. Łzy..łzy... gdzie osada? Gdzie została jej ziemia. Ona płacze, całuje ziemię, klęcząc.

A zakątek koło Choroszewicz piękny. Źródła Issy - przejrzyste. Zapachy zieleni, kwiatów odurzają. Pachnie. Tak, jak tu, prześlicznie, a nie tak "bezosobowo", jak w Anglii.

Kościół w Słonimiu ten sam, odnowiony /komunię Świętę tu przyjmowała/ , i Nowogródek i Nieśwież strzegą tą ziemię tak rodzoną i tak kochaną.

Elżbieta DOLĘGA - WRZOSEK

CORAZ WIĘCEJ CZYTELNIKÓW

Nasza biblioteka powstała jednocześnie z powstaniem "Klubu Polskiego", tzw. od 1989 roku. Z początku był to skromny księgozbiór, który składał się przede wszystkim z książek, ofiarowanych nam przez mieszkańców Baranowicz. Z biegiem czasu księgozbiór powiększył się o dary z Polski - indywidualne i zbiorowe. Najwięcej książek otrzymaliśmy w 1993 roku od polskich kolejarzy.

W nowym budynku naszego "Klubu" mamy dość dużą salę biblioteczną, ale i w niej robi się już ciasno. W tej chwili mamy ponad 20 tys. woluminów. W bibliotece mamy 10 działów tematycznych: np. powieść historyczna, albumy, poradniki, słowniki i encyklopedie, przygody, turystyka, kryminały, czasopisma i gazety i in.

Stopniowo przybywa nam czytelników. Coraz więcej ludzi garnie się do naszego ośrodka kulturalno - oświatowego. Mamy czytelników nie tylko z Baranowicz, ale i z okolicznych wsi: Nowej Myszy, Leśnej, Podosowca i in. Przeważnie są to dzieci, nastolatki i ludzie starsi, po 50- tce. Ostatnio zaczęło uczęszczać do biblioteki średnie pokolenie, to najbardziej oddalone od polskości.

W tej chwili mamy 380 stałych czytelników. Oprócz tych stałych czytelników przychodzą inni członkowie "Klubu", by poczytać jakiś poradnik lub czasopismo. Dla niektórych starszych i chorych ludzi nasze książki są jedyną atrakcją i prawdziwą pociechą w ich ubogim życiu, np: p. S., śmiertelnie chora na raka czytelniczka, w pełni świadoma stanu, kurczowo trzyma się życia, pragnąc przeczytać cały nasz 20 - tysięczny księgozbiór.

Stary, samotny Żyd twierdzi, że jedynym jego kontaktem z kulturą europejską są polskie książki.

Zaczynamy stwarzać katalog. To jest praca bardzo żmudna i pracochłonna, dlatego rozciągnie się na lata.

Mamy bardzo dużo pomocników i miłośników biblioteki, ale szczególnie muszę zaznaczyć wielkie zaangażowanie w naszej sprawie Pana Władysława Klimka z Gorzowa. Otrzymaliśmy od niego wspaniały dar: nową Encyklopedię Powszechną, Encyklopedię Katolicką, słowniki. Okazuje nieocenioną pomoc w organizowaniu katalogu.

Przed nami ogrom pracy, ale z Bożą i ludzką pomocą podołamy naszym trudnościom.

Lucja TUROWICZ
bibliotekarz

ZAPRASZAMY

NA UROCZYSTOŚĆ 3 MAJA

Dnia 3-go maja br. w Grodnie odbędzie się poświęcenie sztandaru SPK dla Kombatantów Oddziału Grodzieńskiego w kościele Bernardyńskim. Po nabożeństwie wspólny obiad dla kombatantów, a o godz. 19[00] odbędzie się akademia w Klubie Budowlanych (ul. Wróblewskiego 1a).

Uroczystość zakończy się koncertem i dyskoteką dla młodzieży.

Serdecznie wszystkich zapraszamy.

por. Apoloniusz WOLIŃSKI
Przewodniczący SPK w Grodnie

DEKRET

o zwołaniu Synodu Archidiecezji mińsko - mohylewskiej i Diecezji pińskiej

Wypełniając swą posługę pasterską, w trosce o wszystkich kapłanów, zakonników, zakonnice i wiernych świeckich Archidiecezji mińsko - mohylewskiej i Diecezji pińskiej - powierzonych mojej pieczy pasterskiej - postanowiłem, zgodnie z prawem Kościoła katolickiego, po wysłuchaniu Rad kapłańskich, zwołać Synod dla Archidiecezji mińsko - mohylewskiej i Diecezji pińskiej (por.kan.461).

Synod, który zwołuję pomoże nam:
- poznać faktyczny stan bogactwa wiary, jej zagrożeń i wynikających stąd wyzwań; - wyznaczyć działania służące pełniejszemu ukształtowaniu postaw chrześcijańskich Ludu Bożego, po tylu latach zniewolenia ateistycznego; - planować działalność pastoralną; - szukać form nowej ewangelizacji; - określić praktyki kontaktów między diecezjami naszego państwa i całego Kościoła katolickiego; - wypracować formy kontaktów z innymi wyznaniami chrześcijańskimi, wspólnotami religijnymi oraz społecznością świecką.

Tak więc Synod pomoże określić zadania obu diecezji przez odczytanie znaków czasu w świetle nauczania Kościoła katolickiego po II Soborze Watykańskim u progu trzeciego tysiąclecia chrześcijaństwa.

Inauguracja Synodu nastąpił dnia 29 września 1996 r. w Uroczystość Świętych Archaniołów w Katedrze mińskiej.

Do prac synodalnych zostaną zaproszeni duchowni, członkowie Instytutów życia konsekrowanego i wierni świeccy, zgodnie z prawem kościelnym (por. kan 463).

Wyrażam gorące życzenie, aby Synod przyczynił się do "odnowienia wszystkiego w Chrystusie" w Kościele i całej społeczności w Białorusi.

Wzywam wszystkich wiernych, by nieustannie prosili Boga w modlitwie o niezbędne światło i Dary Ducha Świętego dla uczestników Synodu, który powierzam Bogu Trójjedynemu, macierzyńskiemu wstawiennictwu Matki Bożej Budsławskiej, Św. Michałowi Archaniołowi, Św. Andrzejowi Boboli, Bł. Bolesławie Lament oraz Słudze Bożemu Biskupowi Zygmuntowi Łozińskiemu.

Kardynał Kazimierz ŚWIĄTEK
Arcybiskup Metropolita mińsko - mohylewski, Administrator Apostolski Diecezji pińskiej
Ks. dr. Stanisław PAWLINA
Kanclerz Kurii

Mińsk - Pińsk, dnia 25. 03. 1996 w Uroczystość Zwiastowania Pańskiego.

AKTUALNOŚCI ~ FAKTY ~ WIADOMOŚCI

W KILKU ZDANIACH

❑Delegacja Rady Najwyższej Białorusi na czele z przewodniczącym Siemionem Szareckim przebywała z oficjalną wizytą w Turcji.

❑W Homlu odbywały się Dni Kultury Rzeczpospolitej Polski, podczas których mieszkańcy miasta mieli okazję zwiedzić wystawę polskiego plakatu, obejrzeć polskie firmy i podziwiać talent aktorski krakowskiego artysty Jana Peszka.

❑Ponad 5 tys. Żydów z 35 państw wzięło udział w Marszu Żywych w Oświęcimiu w znak pamięci 6 mln pomordowanych w czasie II wojny światowej.

❑Polski Sejm przyznał emerytury w wysokości urzędującego prezydenta oraz fundusze na prowadzenie biur w wysokości takiej jak dla posłów, trzem byłym prezydentom Ryszardowi Kaczorowskiemu, Wojciechowi Jaruzelskiemu i Lechowi Wałęsie. W.Jeruzelski oświadczył, że z prezydenckiej emerytury rezygnuje poprzestając na emeryturze żołnierskiej, natomiast skorzysta z funduszów na prowadzenie biura, co ułatwi mu opracowanie dokumentów, jakie zamierza przekazać państwu.

❑Po 33 latach emigracji zdecydował się wrócić do Polski wybitny dramaturg, rysownik i satyryk Sławomir Mrożek.

❑Ponad 4 tysiące studentów pochodzenia polskiego ze Wschodu zdobyło i nadal zdobywa wiedzę na wyższych uczelniach w Polsce.

❑Polska powinna stać się mocarstwem regionalnym w Europie Środkowo-Wschodniej i utrzymywać bliskie stosunki z Rosją, a nawet zawrzeć z nią unię celną oraz zrezygnować ze starań o członkowstwo w NATO. Taka rolę widzi dla Polski przywódca rosyjskich komunistów Giennadij Ziuganow.

❑Do tej pory Centralna Komisja Wyborcza Rosji zarejestrowała jako kandydatów na prezydenta 4 osoby - G. Ziuganowa, B. Jelcyna, W. Żyrynowskiego i M. Gorbaczowa.

POD CZARNYM SKRZYDŁEM CZARNOBYLA

Z okazji 10 rocznicy tragedii w Czarnobylu w Grodnie odbyła się konferencja prasowa, w której uczestniczyli kierownik Urzędu ds. Socjalnej Obrony Ludności i Prawnej Działalności Ministerstwa ds. Sytuacji Nadzwyczajnych Republiki Białoruś Władimir Kudin oraz kierownik wydziału tego samego resortu Obwodowego Komitetu Wykonawczego Stanisław Andrejewskij.

Podczas konferencji przytoczono takie oto fakty. 23% terytorium Republiki (46 tys. kilometrów kw.) zostało skażonych substancjami promieniotwórczymi o długim okresie półrozpadu. W różnym stopniu od promieniowania ucierpiało 2 mln 200 tys osób, w tym 600 tys. dzieci i nastolatków oraz zostało skażonych 1 mln 800 tys ha ziemi ornej w 720 gospodarkach Republiki, głównie w obwodach homelskim i mohylewskim.

Co się zaś tyczy Grodzieńszczyzny, to wzmożony fon radiacyjny stwierdzono w 177 osiedlach rejonów Zdzięcioły, Iwje, Nowogródek, oraz w kilku wsiach i miasteczkach korelickiego, lidzkiego i smorgońskiego rejonów.

W obwodzie grodzieńskim znalazło przytułek ponad 16 tys. osób pochodzących z rejonów, które ucierpiały w wyniku napromieniowania. Zbudowano dla nich 40 osiedli. Najwięcej rodzin ze skażonej strefy osiedliło się w rejonach: brzostowickim, grodzieńskim, lidzkim, mostowskim, ostrowieckim i smorgońskim, oraz w Grodnie (437 rodzin), Wołkowysku (1360), Lidzie (169), Słonimiu (193), Smorgoni(291).

Duże środki przeznacza się na likwidację skutków katastrofy. Na przykład, tylko na wszelkiego rodzaju zasiłki, akcję uzdrowieniowe, artykuły spożywcze dla dzieci w obwodzie grodzieńskim w ubiegłym roku przeznaczono 16 miliardów rubli.

Tragedia daje się odczuć w postaci utraty zdrowia ludności. Wzrasta ilość dzieci - inwalidów w rodzinach osób, które brały bezpośredni udział w likwidacji skutków katastrofy. (W tej akcji uczestniczyło ponad 6 tys mieszkańców Grodzieńszczyzny). Jeżeli w 1992r. takich przypadków stwierdzono zaledwie 13, to już w 1995r. było ich 108. W 1992r. dwie rodziny czarnobylskie straciły swoich żywicieli, a w 1995r. takich rodzin było 30.

Nasz gość z Mińska uprzedził dziennikarzy, że nie należy poruszać problemu, dotyczącego wciągnięcia Ukrainy i Rosji do udziału w ratowaniu Białorusi w tym nieszczęściu. Przeczytał on wniosek pewnego instytutu Akademii Nauk Białorusi, w którym stwierdza się, że "skarga o odszkodowanie przeciwko Rosji i Ukrainie z powodu strat, jakie poniosła Białoruś w wyniku katastrofy na elektrowni atomowej w Czarnobylu nie posiada podstaw prawnych". Świadczy to jaskrawie, jak nasi naukowcy z dziedziny prawa dbają o interesy własnego państwa, nie mówiąc już o interesach każdego obywatela. Na takiej glebie i z takimi fachowcami nie da się zbudować państwa prawa. A może biorąc pod uwagę,podpisane traktaty z Rosją, nasi mędrcy już więcej nie uważają swój kraj za podmiot prawny w stosunkach międzynarodowych.

Tak czy inaczej, ale gorzko robi się na sercu z powodu takiej obojętności.

Między innymi, jak podkreślono podczas konferencji prasowej, budowlani starali się jak najszybciej zbudować w nowych osiedlach domy mieszkalne, zaś budowę obiektów o znaczeniu kulturalno - bytowym i socjalnym odłożyli na później. A obecnie na ten cel brak niezbędnych środków.

Przytaczano także fakty, że w poszczególnych miejscowościach do przesiedleńców ustosunkowują się jak do obcych, ich problemy są nieraz rozstrzygane w ostatniej kolejności (dotyczy to zwłaszcza działek przyzagrodowych, zapasów paszy dla bydła i tp.)

Z rozmowy wynikało, że chociaż istnieją odpowiednie instytucje i konkretne osoby, odpowiedzialne za wykonanie Czarnobylskiego Programu, lecz z powodu panującego w społeczeństwie bałaganu, te sprawy napotykają na ogromne trudności.

Jak twierdzą fachowcy okres półrozpadu niektórych materiałów radioaktywnych wynosi ok. 300 lat. Strach pomyśleć, że w ciągu tylu stuleci czarne skrzydło Czarnobyla będzie ogarniać coraz to nowe pokolenia mieszkańców Białorusi - naszych dzisiejszych i przyszłych potomków.

Ryszard KARACZUN

POZDROWIENIA

Długoletniemu współpracownikowi Zarządu Porzeckiego terenowego Oddziału i prezesowi wiejskiego Oddziału ZP Ryszardowi Supronowi z okazji 60-lecia szczęścia, zdrowia, radości, błogosławieństwa Bożego, oraz dalszej owocnej pracy na rzecz odrodzenia polskości na Ziemi Porzeckiej życzą

koledzy i koleżanki z Zarządu

* * *

Za pośrednictwem "Głosu znad Niemna" zasyłam swej córce Aleksandrze najgorętsze urodzinowe życzenia. Pozdrawiam ją z okazji wiosny i rozpoczęcia nowego etapu życia. Życzę dobrego zdrowia, szczęścia, pogody ducha, poszanowania w rodzinie, radosnych dni i zawsze dobrego samopoczucia.

Szczęść jej Boże zawsze i wszędzie.

Matka Leonarda SZYĆKO

Wołkowysk

Dla abiturientów

PODSTAWOWE DANE O POLSCE

Polska jest państwem leżącym w środku kontynentu europejskiego pomiędzy Morzem Bałtyckim na północy a Karpatami i Sudetami na południu, Odrą i Nysą Łużycką na zachodzie i Bugiem na wschodzie. Z powierzchnią całkowitą wynoszącą około 313 tys. km2 zajmuje Polska 11 miejsce w Europie (uwzględniając również nowo powstałe kraje byłego ZSRR). Polska jest krajem nizinnym o średniej wysokości 173 m npm. Ponad 75% powierzchni leży poniżej 200 m npm., a najwyższy szczyt Rysy ma 2499 m. Polska graniczy z 7 krajami: Niemcami, Rosją, Litwą, Białorusią, Ukrainą oraz Słowacją i Czechami.

Klimat w Polsce jest na ogół umiarkowany, z dominującym wpływem oceanicznych mas powietrza z zachodu i kontynentalnych ze wschodu. W Warszawie średnia miesięczna temperatura waha się od 16 do 22°C latem i od -2 do +1°C zimą. Jednakże zanotowane dzienne temperatury maksymalne w Warszawie wynoszą - 29°C zimą i +35°C latem. Średnie opady dla większości terytorium Polski wynoszą od 500 do 600 mm rocznie.

Użytki rolne zajmują powierzchnię 18,8 mln ha, co stanowi 60% powierzchni całkowitej kraju. Wskaźnik użytków rolnych na liczbę ludności wynosi około 0,5 ha na osobę i jest stosunkowo wysoki. Jednakże gleby są raczej niskiej jakości, co wiąże się również z niskim poziomem opadów, zwłaszcza w centralnej Polsce. Dobre gleby stanowią jedynie 11% użytków rolnych, natomiast gleby średnie i słabe - odpowiednio 54% i 35% użytków rolnych.

Pod koniec 1994 roku liczba ludności Polski wynosiła 38,5 mln ze średnią gęstością 123 osoby na km². Do roku 2000 liczba ludności powinna wzrosnąć o 1 mln. Około 62% ludności mieszka w miastach, a 38% na wsiach. W 1993 roku średnia długość życia wynosiła 67 lat mężczyzn i 76 lat dla kobiet. Ponad 95% mieszkańców deklaruje polską narodowość, co powoduje, iż osoby innych narodowości stanowią niewielki procent ludności zamieszkującej Polskę. Językiem urzędowym jest język polski.

Podział administracyjny

Od czasu reformy administracyjnej przeprowadzonej w latach 1973 -1975 terytorium Polski składa się z 49 województw i około 2400 gmin, z których 2121 mieści się na terenach wiejskich.

Gmina jest podstawową jednostką podziału terytorialnego kraju, z wybieraną Radą, która nadzoruje władze lokalne na poziomie gminy. Zazwyczaj składa się z 10 do 20 wsi i małego miasteczka stanowiącego centrum. Członkowie Rady są wybierani na 4 lata w wyborach bezpośrednich. Województwo jest regionalną jednostką administracyjną liczącą około 0,5 - 1 mln mieszkańców. Składa się z około 40 do 60 gmin. W każdym województwie jest również Rada wybierana przez radnych gmin na 4 lata.

POLSKA W LICZBACH

Powierzchnia Polski wynosi 312683 km². Długość granic - 3672 km w tym:

lądowych 3144 km; z Czechami i Słowacją - 1420 km; z Litwą, Rosją, Ukrainą i Białorusią -1257 km; z Niemcami - 467 km;

morskich 528 km w tym Mierzeja Helska 75 km.

WYŻSZE SZCZYTY GÓRSKIE

Rysy	Karpaty	2499
Mięguszowicki	Tatry	2438
Świnica	Tatry	2301
Wołowiec	Tatry	2063
Kasprowy Wierch	Tatry	1987

WIĘKSZE RZEKI

Wisła	1047km
Odra	854km
Warta	808km
Bug	772km
Narew	484km

WIĘKSZE JEZIORA

	Powierzchnia(w km2)	Głębokość
Śniardy	133,8km²	23,4
Mamry	104,4km²	43,8
Łebsko	71,4km²	6,3
Dąbie	56,0km²	4,2
Miedwie	35,3km²	43,8

PODZIĘKOWANIA

Chcę złożyć podziękowanie ludziom dobrego serca, a mianowicie tym, którzy przynieśli mi radość w starości. Chodzi o przysyłkę żywnościową przysłaną mi przez AKowców. Z głębi serca dziękuję za pamięć, za akt miłosierdzia, a szczególnie Szanownej Pani Halinie Jakołcewicz za jej staranie, aby ta przesyłka trafiła do moich rąk.

Także dziękuję Pani Alicji Gałustowej z Witebska za doręczenie tak drogiego mi prezentu. Jestem człowiekiem zahartowanym przez życie, ale ten uczynek naprawdę wycisnął łzy w oczach. Bóg Wam, kochani Rodacy, zapłać!

Składam podziękowanie Ambasadzie Rzeczypospolitej Polski za przysłanie mi kwestionariuszy na prawo kombatanckie do otrzymania dodatku do mojej emerytury.

Dziękuję z całego serca.

Kazimierz GROBOWSKI

Miory

* * *

Składam najserdeczniejsze podziękowanie p. Helenie Szołomickiej, naszej przewodniczącej organizacji "Sybiraków". Człowiek dobrego i szlachetnego serca. Chociaż lata i zdrowie już robią swoje, lecz Ona się nie poddaje, stara się ze wszystkich sił by nam w miarę możliwości pomóc. Z takich jak ona należy brać przykład młodzieży.

Dziękuję także p. Iljenkowej za opiekę nad osobami w starszym wieku i za jej szczodre serce.

Życzę im dużo zdrowia i pogody ducha.

Apolonia JAKUTOWICZ

Pińsk

OGŁOSZENIE

Parafia Kiemieliszki chce odremontować wnętrze kościoła. Prace chcemy rozpocząć od odmalowania prezbiterium. Potrzebny jest nam majster - artysta, specjalista w tych sprawach. Zwracamy się do czytelników "Głosu" - może ktoś wskaże nam takiego fachowcę. Nasze telefony kontaktowe 2-46-88; 2-46-63; 2-46-11. Można także zgłaszać się pod adresem:

Wanda KISIEL

Obwód grodzieński rejon ostrowiecki w. Kiemieliszki

KRONIKA KRYMINALNA

"Bezpłatny ser bywa tylko w pułapce na myszy".

Mieszkaniec Białegostoku bez szczególnych trudności przyprowadził zagraniczne auto z Niemiec. Polak przyjechał do Kuźnicy, bliżej do polsko - białoruskiej granicy, by szybciej znaleźć nabywcę. Szybko znalazło się dwoje chłopców, którzy zaoferowali swą pomoc w sprzedaży samochodu po drugiej stronie granicy, w Grodnie. Była to obiecująca perspektywa. Ale nie wiedział, a może zapomniał polski obywatel, że bezpłatny ser bywa tylko w pułapce na myszy. Pułapka zatrzasnęła się w Grodnie, gdy samochód przekroczył granicę. Do miasta podjechali nocą. Wówczas "mołodcy" pod groźbą fizycznej rozprawy wyrzucili niefortunnego gospodarza z własnego samochodu i pojechali sobie w świat szeroki. Milicja ustaliła nazwiska przestępców, jeden z nich został zatrzymany.

BARDZO DROGA PRZYJEMNOŚĆ

Słynie Grodno z pięknych dziewcząt, a przybywający do przygranicznego miasta mężczyźni - z pękatych portfeli i długich, wolnych wieczorów.

Zapoznali się oni w pobliżu hotelu "Turist". Dziewczyna zgodziła się udać do numeru hotelowego, gdzie spędziła dwie doby. Obywatel Rosji przyjechał aż z Magnitogorsku, by kupić perłowe auto zagraniczne. Dziewczę, gdy o tym się dowiedziało, postanowiło "kuć żelazo, dopóki jest gorące" - kolejnej nocy nie spała, oczekując na dogodną chwilkę. "Skonfiskowała" 7 tysięcy dolarów USA oraz półtora miliona rubli RF i spokojniutko i bardzo grzecznie opuściła hotel.

Gdy o czwartej rano rosyjski gość się obudził, nie zastał ani dziewczęcia ani swoich rzeczy.

Wszczęto postępowanie karne. Sprawczyni została ustalona.

WIOSENNY LÓD JEST ZDRADZIECKI

W ciągu swego 65- letniego życia mieszkaniec Ostrowca S. niejednokrotnie przechodził po łodzie przez rzekę Losza, lecz oto zdarzyło się nieszczęście: rankiem 26 marca lód załamał się pod niefortunnym emerytą. Nieborak utonął.

UKRADŁ DAWNY...

Nocą z mieszkania grodnianki S. skradziono bieliznę pościelową i kurtkę. Milicja ustaliła, że kradzieży dokonał dawny małżonek S., obecnie bez określonego miejsca zamieszkania. Sprawca wyłamał zamek wiszący.

ZBRODNIA W OGRODZIE ZOOLOGICZNYM

Głuchą nocą dwaj nieznani sprawcy w grodzieńskim ogrodzie zoologicznym zastrzelili dziesięcioletnią samicę jaguara. Złoczyńcy dostali się do klatki, po przepiłowaniu i wyłamaniu zamku. Słysząc ryk zwierząt na miejsce wypadku przybył stróż nocny.

Raisa ANDRYSZ

POLSKA SZKOŁA CZEKA!

RODZICE - POLACY!

Wasze dzieci które w bieżącym roku pójdą do pierwszej klasy mają możliwość nauki w języku ojczystym w pierwszej polskiej szkole na Białorusi, uroczyste otwarcie której odbędzie się 1 września 1996r.

Zainteresowanych prosimy zgłaszać się do Działu Oświaty ZPB w Grodnie (ul.Dzierżyńskiego,32 tel. 44-95-52)

Zapraszamy również młodzież z Grodzieńszczyzny, która ukończyła Wyższe Studia Pedagogiczne lub Kolegia Nauczycielskie w Polsce do pracy w nowowybudowanej polskiej szkole w Grodnie. Informację można uzyskać w Dziale Oświaty ZPB.

SPOTKANIA

Wrażenia z podróży

Wyruszamy w kolejną podróż do Rodaków, której pierwszym punktem jest Iwje. Gościnne spotkanie u państwa Cholawów i jedziemy na rozmowy do władz rejonu. Życzliwe spotkanie z wiceprzewodniczącym Rady Rejonowej, pozytywne ustosunkowanie się do idei zorganizowania w Iwju 9 czerwca br. Festiwalu Piosenki Polskiej, obietnice pomocy napawają nas optymizmem. Ustalamy że dla bardziej szczegółowego omówienia spraw Festiwalu przyjedziemy jeszcze raz w końcu maja.

Z księdzem - proboszczem



Kazimierz CZAPSKI

ustalamy, że zespoły, które przyjadą na Festiwal będą uczestniczyć we Mszy Świętej, która rozpocznie się o godz 10^{00}. O godz 11^{00} pochód zespołów wyruszy w centrum miasta, do Rejonowego Domu Kultury, gdzie rozpocznie się Festiwal. Mamy nadzieję że ten Festiwal będzie znaczącym wydarzeniem kulturalnym w życiu Iwja i rejonu.

W Wołożynie wierni wciąż nie mogą uporać się z remontem kościoła. Muszą odgruzować go, wymieść ponad pół metra nasypanych w kościele ziemi i betonu. Jest przed nimi ogrom pracy. Czy prędko uporają się z remontem? Życzymy by stało się to jak najprędzej.

W Wiszniewie wszyscy znają Panią Emmę Borodako, bo to ona właśnie prowadzi naukę języka polskiego w szkole. Omawiamy sprawy udziału zespołu dziecięcego z Wiszniewa w Festiwalu Piosenki Polskiej w Mińsku,a możliwie i w Iwju, bo do Iwja jest z Wiszniewa dość blisko, niespełna 39 km.

Umawiamy się, że latem przyjedziemy do Wiszniewa z jednym z zespołów z Grodna. Zostawiamy Pani Emmie trochę książek i podręczników, ruszamy dalej, po drodze wpadając do księdza Czarniawskiego.

Rozmowa z księdzem nie udaje się. Rozumiemy żale księdza Czarniawskiego, wypowiadane przez niego pod adresem Polaków i Polski międzywojennej. Nie rozumiemy natomiast i nie przyjmujemy zwalania do jednej kupy oceny problemów i zjawisk, których nie da się porównać, nie współmiernych, stawiania znaku równości tam gdzie to nie da się zrobić. Zgadzamy się przeprosić księdza Czarniawskiego i "Zachodnich Białorusinów pod Polszczaj" za bicie linijką po rękach, za ignorowanie problemów narodowościowych i za wiele innych grzechów, w tym zabójstwo pod Nowogródkiem kilku Białorusinów. Pytamy natomiast czy doczekamy się od księdza i Białorusinów podziękowań pod adresem Polaków, Piłsudskiego i "Polszczy" za to, że umożliwili milionom Białorusinów życie w Polsce międzywojennej na Kresach bez strachu być wywiezionym na Syberie, zamordowanym w Kuropatach, żyć bez kołchozów i prześladowań za wiarę, bez rozkułaczania. Podziękowań za lepsze, zamożniejsze życie niż na Białorusi Wschodniej - BSRR, bez rujnowania kościołów i cerkwi, rodzin, gospodarstw, bez fizycznego i ateistycznego terroru.

Zrozumieliśmy jednak, że nie jest on w stanie tego ani pojąć, ani ocenić. No cóż. Nie jest to nam Polakom nowe. Taka to bywa niekiedy wdzięczność. Zresztą i radziecka propaganda i zakłamanie zrobiły swoje.

Dalej przed sobą mamy Krewo. Ruin zamku nie widzieliśmy. Natomiast nad miasteczkiem góruje dwuwieżowy kościół, zbudowany obok starego drewnianego, przekształconego przez "rodnuju sawieckuju właść" na szpital. Naprzeciwko cerkiew unicka, przerobiona na cerkiew prawosławną. Zjawisko znane...

Podjeżdżamy do jakichś magazynów na opał. Widzimy że drzwi magazynów rażąco do nich nie pasują. No tak, domyślamy się, są to drzwi wejściowe od starego kościoła.

Chyba czegoś takiego nie widział ksiądz Czarniawski za czasów "pańskoj Polszczy".

Po drodze do Smorgoni widzieliśmy rzeczy również przygnębiające - mury okazałego kościoła, który chyba już nie da się odrodzić i wkrótce legnie on w gruzach. Dalej na trasie często słyszeliśmy tylko opowieści o świątyniach (katolickich i prawosławnych). Już nawet gruzów po nich nie zostało.

W Smorgoniach po omówieniu i załatwieniu spraw udajemy się na nocleg do nowego hotelu. Jakość prac budowlanych, wykończeniowych budzi wstręt i poczucie wstydu za tych co budowali hotel. Porównuje jakość wykonania podłogi, schodów, poręczy, tynku w barakach (byłych koszarach) Oświęcimia i w hotelu w Smorgoniach. To porównanie nie wychodzi na korzyść budowlanych ze Smorgoni. Myślę co by się z nimi stało gdyby... Chyba w taki sam sposób budowano komunizm. I nie tylko w Smorgoniach... Faitłapy.

Przygnębieni jedziemy dalej. Piękne krajobrazy, skute lodem jeziora Swir i Narocz. W Postawach omawiamy z prezesem oddziału Związku Polaków Panią Czesławą i działaczami oddziału sytuację i problemy stojące przed oddziałem. Trudna sytuacja, niechęć władz. Nie są to puste słowa.

Przyjemnym było spotkanie z Panem Marianem Bumblisem. Z polecenia Ambasady Polskiej w Mińsku zajmuje się on sprawami kombatantów polskich, żołnierzy września 1939 r. i żołnierzy Armii Krajowej. Rozpoczęli ze ś.p. Panem Wiktorem Dziewguciem remont krzyży na cmentarzu żołnierzy polskich poległych w wojnie polsko - bolszewickiej 1919-20r. w Duniłowiczach, postawili pomnik żołnierzowi AK Witalisowi Łowkisowi, bestialsko zamordowanemu przez sowieckich partyzantów.



Mogiła Witalisa ŁOWKISA

Taką oto usłyszeliśmy historię. W lesie Witalisa Łowkisa spotkało 6 partyzantów radzieckich. Zaczęli go bić, chcieli przesłuchać. Obcieli mu uszy, język, zmiażdżyli palce rąk, kładąc je na kamieniu i uderzając innym kamieniem. Męczył się i stękał z bólu. Zadźgali do bagnetami, zadając mu 42 rany. Z pobliskiej wsi przyprowadzili dziewczynę i kazali jej kopać mogiłę. Musiała zakopać go żywego - jeszcze biło serce.

Rodzice dowiedzieli się o mordzie i miejscu śmierci syna po 17 dniach. Pochowali go na cmentarzu koło rodzinnej wsi.

Opowiada Pan Marian o dzielnym AKowcu Kazimierzu Czapskim. Gdy po walkach o Wilno w ramach operacji "Ostra Brama" bolszewicy chcieli ich rozbroić zaczął uciekać z karabinem w ręku i został postrzelony i schwytany. Dostał ogółem 25 lat Syberii. Wrócił po latach do stron ojczystych. Żył w atmosferze pogardy i nieżyczliwości ze strony władz. Teraz otrzymuje 150 tys. rubli emerytury. Taką otrzymał zapłatę, taką wdzięczność... Pan Marian stara się o przyznanie mu zapomogi pieniężnej. A w ubiegłym roku staraniem Pana Mariana stanął pomnik - krzyż koło Kobylnika na miejscu gdzie zostali zdradziecko zamordowani przez radzieckich partyzantów Markowa AKowcy z oddziału Antoniego Burzyńskiego "Kmicica".

Smutna i tragiczna ta nasza polska historia. I dzisiaj nie wszystkim podoba się nasze odrodzenie. Widzimy niechęć, często wrogość wobec nas. Tak kat nienawidzi swoją ofiarę.

Tak było podczas wojny, tak było i po wojnie. Owoce tego widzimy dzisiaj. Życząc zdrowia, wytrwałości i zadowolenia z tego co robi żegnamy się z Panem Marianem. To jest przykład godny naśladowania. Przykład ofiarności i wytrwałości, poświęcenia i odwagi, przywiązania do wiary i wartości swego narodu.

Przejeżdżając obok Głębokiego widzimy, że na kościele karmelitańskim zagrabionym i przerobionym na cerkiew prawosławną brakuje sztucznie zbudowanej pośrodku cebuli - kopuły. Co za zmiany? Czyż by mieli zwrócić kościół katolikom? Nie, po prostu nie stać ich na to.

Za Połockiem nie wiedzimy nic ciekawego , godnego uwagi. Na trasie do Witebska chyba ze 100 km nie ma informacji o tym, że właśnie ta trasa prowadzi do Witebska. Ale widzimy co innego. Pozostały liczne hasła o KPZR - o partii już nie istniejącej. Chwała jej... Jak i informacja o licznych urzędach BSRR. Co za dziwny kraj? Nawet nam, tu mieszkającym, trudno czasami coś z tego zrozumieć.

Widzimy informację o kołchozie imienia Suworowa. Myślimy o tym jak by tę wiadomość przyjął sam Suworow. Śmiejąc się z tego cieszymy się, że nie ma kołchozu imienia Tadeusza Kościuszki - to by mu nie spodobało się. Chociaż kołchoz im. Mickiewicza podobno był, ale został dołączony do innego "Leninski put'".



Pomnik w Naroczy ku czci AKowców z oddziału "Kmicica".

Zmęczeni szarością otoczenia i ubóstwem życia po kilku dniach podróży wracamy do Grodna. Mamy po tej podróży pełne ręce pracy. I plany na nowe podróże. Oby weselsze i przyjemniejsze.

Tadeusz MALEWICZ
Wiceprezes Związku

CZŁOWIEK I WIARA

Cud przemiany

"Gdy Jezus wychodził z Kafarnaum, ujrzał człowieka siedzącego w komorze celnej, imieniem Mateusz, i rzekł do niego: Pójdź za Mną. On wstał i poszedł za Nim. Gdy Jezus siedział w domu za stołem, przyszło wielu celników i grzeszników i siedzieli wraz z Jezusem i Jego uczniami. Widząc to, faryzeusze mówili do Jego uczniów: Dlaczego wasz nauczyciel jada wspólnie z celnikami i grzesznikami? On, usłyszawszy to, rzekł: Nie potrzebują lekarza zdrowi, lecz ci, którzy się źle mają. Idźcie i starajcie się zrozumieć, co znaczy: Chcę raczej miłosierdzia niż ofiary. Bo nie przyszedłem powołać sprawiedliwych, ale grzeszników."

Mt 9, 9 - 13

Liturgia Kościoła stawia przed nami św. Mateusza Apostoła i Ewangelistę. Jego imię oznacza "DAR BOGA". Pochodził z Kafarnaum. Był poborcą podatkowym. Miał więc dostęp do dużych pieniędzy społecznych i możliwości łatwego zarobku i dlatego był znienawidzony przez ludzi. Dobrze urządzony i zabezpieczony materialnie nie myślał zupełnie o zmianie trybu życia i to na gorsze i bardziej niebezpieczne układy, gdzie groziła śmierć. Grzeszny, znienawidzony, oddzielony strefą pozornego bezpieczeństwa materialnego, nie spodziewał się spotkania z Jezusem. Nie przypuszczał, że Mistrz z Nazaretu będzie miał czas dla Niego.

Ale to spotkanie miało wielkie znaczenie i dla Jezusa. Jezus dostrzegł człowieka grzesznego, ale mimo grzechu dostrzegł też i to, co było początkiem przyjaźni świadka Ewangelii. Jezus odkrył człowieka w jego duchowym wnętrzu - poszukującego Prawdy, ciekawego przygody, gotowego na wszystko. Łaska powołania przyszła nagle, skutecznie, doprowadziła do porzucenia intratnego stanowiska i powzięcia decyzji pójścia za Jezusem.

Spotkanie to pozwoliło też Mateuszowi wejrzeć głęboko w Miłosierne Serce Jezusa. Spotkał kogoś, kto go zafascynował. Spotkał kogoś, komu mógł zaufać. Spotkał Jezusa, Mistrza, Nauczyciela, ale - musiał też zapewne uświadomić sobie to, czego nigdy dotąd nie doznał - spotkał Człowieka, który jemu zaufał. Spotkał kogoś, kto spojrzał z miłością i troską, z pragnieniem uratowania mu życia i jego zbawienia. To spotkanie pełne dobroci musiało być tak wielkim odkryciem Boskiej Łaski, że Mateusz nigdy o nim nie zapomniał. JEZUS pokazał, że swoją dobrocią ogarnia błądzących i grzesznych, a Jego łaska zdolna jest każdego zrehabilitować. Ponad ofiary ze zwierząt przenosi miłosierdzie nad bliźnimi i potrzebującymi pomocy duchowej i materialnej. Aby przyjąć dar Bożego Miłosierdzia, trzeba pozwolić, ady Jezus wniknął głęboko w serce człowieka. Trzeba umieć przyjąć dar Bożej miłości. Muszę nawrócić się całym sercem ku Bogu, który jest Miłością Miłosierną. Nie mogę nadużywać przyjaźni Boga. Nie mogę cynicznie i instrumentalnie mówić o miłosierdziu, nie zmieniając swojego życia.

Dzisiaj w Polsce dużo się mówi o Bożym Miłosierdziu. Byłoby to wspaniale gdyby nie pewne nadużycia z tym związane i usprawiedliwienie prywatnych porachunków, czy nie sprawiedliwości społecznej. W rzeczywistości ludzie nie rozumiejący miłosierdzia, często ateiści szermują tym terminem i nadużywają go. Są i katolicy, którzy w imię instrumentalizacji Kościoła głoszą własną, zdeformowaną wizję miłosierdzia, które nie stawia wymagań przed człowiekiem.

Życie św. Mateusza pokazuje, że na Miłość Jezusa odpowiedział miłością. Zmienił swoje życie i poszedł za Jezusem. Uznał swój grzech i przeprosił Boga. Podjął próbę naprawienia wszystkich krzywd. Rozdał to, co sam zdobył oszustwem i wyłudzeniem. Wynagrodził w czwórnasób, bo zrozumiał, czym była krzywda społeczna wyrządzona przez tego, który miał strzec dobra wspólnego.

Tajemnica powołania Bożego, na które człowiek odpowiada miłością, jest czytelnym znakiem w życiu tego, który dotknięty mocą zmienia swoje życie. Chrześcijaństwo zaczyna się tam, gdzie jest czyn miłości. Gdy niema czynu miłości, nie mówmy, że idziemy za Jezusem. Za dużo dzisiaj tych, którzy w sposób instrumentalny traktują Kościół i Jego świętą Ewangelię. Za dużo neofitów, którzy nie rozumiejąc istoty Bożego Miłosierdzia, szermują tym słowem. Jezus ufając człowiekowi daje mu swoją łaskę, swoją przyjaźń. Człowiek może odpowiedzieć jak św. Mateusz, może zmienić całe swoje życie, ale mocą BOSKIEJ MOCY. To Bóg jest darem dla wszystkich. Dla wszystkich, którzy na serio zgłębią swoją nędzę, grzech i nawrócą się do Boga. A nawrócenie to przemiana stylu swojego życia - życia, które zależy od Boga i należy do Boga.

Św. Mateusz otrzymał piękny dar, charyzmat i tego daru nie zmarnował. Zaowocował pięknie, bo jak podaje tradycja chrześcijańska, przyjaźń z Jezusem okupił krwią męczeńską. Takie świadectwo przyjaźni godne jest wiary. Godne naśladowania. Dzisiaj, jeżeli jestem przyjacielem JEZUSA, mam świadczyć życiem, a jaśli trzeba, aż do męczeństwa.

Ks. Henryk MICHALAK

WIĘC JEST PAN BÓG?

Jest! Jeśli masz oczy, uszy,jeśli czujesz, jeśli Ci coś kołacze pod żebrami, jeśli trochę myślisz, to musisz kiedyś powiedzieć za Gagarinem - kak priekrasno! A to już prawie wyznanie wiary. A ten, co stanął na Księżycu, zostawił tam modlitwę takiej treści:

"Czym jest człowiek, że o nim pamiętasz, albo Syn Człowieczy, że o nim masz pieczę? Dziękuję Ci, Boże, ójcze mój, za to, że wybrałeś mnie, abym stąd podziwiał dzieła Twojej wszechmocy. Spójrz na Ziemię, gdzie są moi bracia. Niech wszyscy uwierzą, że jesteś nam Ojcem".

Wielki Pascal powiedział, że trochę wiedzy oddala od Boga, dużo wiedzy pomaga Go odnaleźć. Boję się więc takich, którzy trochę wiedzą, ale głośno krzyczą. Bóg nie mówi do człowieka, kiedy człowiek nie chce słuchać.

- Ale przecież Boga nikt nie widział, bo gdyby Go wymyślił nie wiem jaki uczony, albo nie wiem jaki święty, to bym nie uwierzył. Bóg sam piwiedział o sobie. Masz dwie księgi: świat - oglądaj go, wyciągaj wnioski i Pismo Święte - czytaj je. Ta pierwsza jest łatwiejsza do czytania, bo

Za każdym krokiem
w tajniki stworzenia
Coraz się dusza ludzka
rozprzestrzenia
i większym staje się Bóg!
Adam ASNYK

Ta druga jest trudniejsza, bo choć myśl pochodzi od Boga, pisali ją ludzie różnych czasów, kultur i języków.

Tak czasem mi trudno przedrzeć się przez tę warstwę redakcyjną, aby dotrzeć do samej myśli Boga. Jedno wiem, że jest to słowo, które Bóg sam powiedział o Sobie, a On się nie myli i nikigo w błąd wprowadzić nie może. Dał słowo i nigdy go nie cofnie, i nigdy go nie zmieni. Ani jedna literka, ani jedna kreska nie zmieni się w tym, co Bóg powiedział, aż się to wszystko okaże prawdą. Niebo nie przeminie. To jest Boże słowo honoru. Jemu więc mogę tylko uwierzyć. Mijają wieki, zmieniają się ludzie, przemijają mocni, a słowo Boga zawsze trwa.

- Więc mówi Ksiądz, że jak przeczytam Pismo Święte, to już uwierzę?

- Wcale tak nie mówię. Można znać Pismo Święte prawie na pamięć i nie uwierzyć. Jesteś wolny. Nawet Bogu możesz powiedzieć: nie chcę i nie uwierzę! Kiedyś uwierzysz, ale szkoda czasu.

Ja zaś każdego rana
będę mówił:
Wierzę w Ciebie,
Boże żywy (...)

Wierzę, coś powiedział, Boże, Twe słowo mylić się nie może. Trzymaj się!

Ks. TYMOTEUSZ

Historia naszych wiosek

MĘCZENNICY ZA WIARĘ

Smutny okres 1863 r. przyniósł mieszkańcom Północno - Zachodniego Kraju (tak przed rewolucją nazywano Białoruś) zmiany w ich trybie życia, myślenia i postępowania. Centralne organy powstańcze znajdowały się w Polsce, one to i broniły interesów polskiej diaspory na Białorusi. Dlatego była ona główną siłą, popierającą polskich rewolucjonistów. Władze carskie wszelkimi sposobami starały się stłumić dążenia miejscowej ludności do restytucji państwa polskiego oraz próby obrony godności osobistej.

W miasteczku Piaski dotknęło to pisarza gminnego Paprockiego (zesłany do Ufy) i księdza Wołowicza (zesłany do gubernii permskiej) tylko za to, że pierwszy rozpowszechniał nieprawdziwe informacje o działaniach wojennych, zaś drugi - czytał gazety francuskie. Mienie obu zostało skonfiskowane na rzecz skarbu państwa.

Koleżski sekretarz Malewicz został oskarżony przez sztabs - kapitana Reintela o utrzymywanie stosunków z powstańcami. W rzeczywistości chodziło o obronę honoru małżonki do której się zalecał ów Reintel. Oskarżenie wycofano za wstawiennictwem hr. Krasickiego, ziemianki Krzywickiej i szlachcica Chodakowskiego.

Na dalszy ciąg tych wszystkich nieprzyjemnych wydarzeń nie trzeba było długo czekać. Władzom chodziło o to by skłócać ludzi różnych wyznań, by zapanowała pomiędzy nimi wrogość. W takich warunkach łatwiej dbać o własne interesy.

Pod przymusem zostali nawróceni na prawosławie mieszkańcy Piasków Jan i Michał Sebastianowicze, Aleksander Krasowski, Michał, Jerzy, Mikołaj i Jan Puciłowscy, Wiktor i Feliks Ceraniewicze, Magdalena Ceraniewicz, Marcela,Konstancja Puciłowskie (lato 1866 r.).

Oto co piszą uczestnicy tych wydarzeń: Michała i Jana Sebastianowiczów, Wiktora Ceraniewicza i innych na początku wozili do popów, po przybyciu do Wołkowyska zostali ukarani rózgami do nieprzytomności, cucono ich oblewając wodą, a wreszcie, gdy przywieziono ich do miasteczka Piaski, tu na miejscu ci sami żandarmi nadal się nad nimi znęcali. Siłą zakrwawionych zawlekli żandarmi i kozacy do cerkwi, i co z nimi wyrabiano, nie pamiętają z powodu dużego bólu, ponieważ rany były na całym ciele, głowie i twarzy, u niektórych krew ciekła z nosa i ust.

Nawracanie ich na prawosławie odbyło się pod przymusem, w obliczu zagrożenia rozprawą fizyczną. Ponad trzy lata uczestnicy tych wydarzeń nie chcieli chodzić do popa, natomiast nowy miejscowy ksiądz dobrze pamiętając los swego poprzednika ze swej strony bał się przyjąć ich do kościoła.

Długo tak trwać nie mogło (były trudności z pogrzebami, nie chrzczono dzieci, nie udzielano ślubów). Na skargę poszkodowanych Wołkowyski Sąd Powiatowy zareagował w sposób następujący: dzieci zabrać i oddać na wychowanie krewnym wyznania prawosławnego, a sami powinni udać się do Wołkowyska do cerkiewnego naczalstwa, na pouczanie. Nie pomogły apelacje do Grodzieńskiej Izby Sądowej. Zaczęła się długa mitręga sądowa. Decyzja sądu z dn. 6 czerwca 1869r. anulowała decyzję sądu w Wołkowysku, ale potwierdziła poprzednią karę z dodatkiem, że dzieci mogą zostać przekazane na wychowanie opiekunom wyznaczonym przez organa rządowe, dopóki rodzice nie wrócą na łono prawosławia. Główna przyczyna tej decyzji polegała na tym, że jak to podkreślano, - "odstępstwo od niej może służyć złym przykładem dla innych".

Tak zakończyła się czteroletnia walka piaskowskich chłopów o wolność sumienia, o swe prawa, a przedewszystkim - o dzieci. Carscy urzędnicy dobrze wiedzieli czym można szantażować ludzi, czym można złamać ich wolę. Ale nie udało im się złamać ich ducha, nie udało się przerobić sumienie i twardą decyzję walczyć do końca. Chłopa można było jedynie złamać, odrywając go od ziemi. Natomiast za ich postawę nie wolno było zesłać ich na Syberię. Dlatego Sebastianowicze, Krasowscy, Puciłowscy, Ceraniewicze pozostali ze swymi potomkami w rodzinnej wsi.

Siergiej OMIELKO
student Grodzieńskiego Uniwersytetu im. J. KUPAŁY

***Na zdjęciu:* świątynie w Piaskach**

BIAŁE CHUSTECZKI

Gdy świat się budzi niedzielnym rankiem
W błękitnym niebie dzwonią skowronki.
W trawach zielonych ruchomym wiankiem
Białe chusteczki płyną wśród łąki.
Białe chusteczki, wyprasowane
by uczcić godnie niedzielne święto.
Podłogi czysto wyszorowane
w chatach pachnących chlebem i miętą.
Idą ścieżkami wśród łanów zboża
tuląc do piersi święte książeczki,
dusze rozświetla im łaska Boża
i serce czyste jak te chusteczki.
Idą do Boga ścieżkami swymi,
na spracowanych rękach różańce.
Wiejskie kobiety Grodzieńskiej ziemi -
Wiary ojczystej najświętsze szańce.

Teresa PERS



Chrzest. Fot. Michał Aniszczenko

CZŁOWIEK I WIARA

PRAWA RODZINY W USTAWODAWSTWIE KOŚCIOŁA KATOLICKIEGO

Małżeństwo i rodzina stanowią od Soboru Trydenckiego jeden z podstawowych tematów nauczania Kościoła Katolickiego. Szczególne znaczenie mają tutaj dokumenty pochodzące od papieży : Leona XIII , Piusa XI , Piusa XII, Jana XXIII, Pawła VI i Jana Pawła II, a także dokumenty Soboiu Watykańskiego II, zwłaszcza konstytucja "Gaudium et spes" . W ostatnich latach problematyką małżeńską i rodzinną zajmował się Synod Biskupów z 1980 r., a owocem obrad tego zgromadzenia stała się adhortacja Jana Pawła II "Familiaris consortio" o zadaniach rodziny chrześcijańskiej w świecie współczesnym z 1981 r.

Ze zrozumiałych względów doktryna Kościoła w przedmiocie małżeństwa i rodziny rzutuje na jego ustawodawstwo w tym względzie. Jakkolwiek dyscyplina kościelna, tak Kościoła Łacińskiego, jak i Kościołów Wschodnich, reguluje wymienione instytucje już od stuleci, to jednak kodyfikacje prawa kanonicznego w tym zakresie udało się zrealizować stosunkowo niedawno : w Kościele Łacińskim w 1977 r., a następnie w 1983 r. (kodeks prawa kanonicznego Jana Pawła II), zaś w Kościołach Wschodnich w 1949 r., a ostatnio w 1990 r (kodeks kanonów Kościołów Wschodnich) . Ponadto doniosłym aktem normatywnym pozostaje tutaj karta Praw Rodziny, przedłożona przez Stolicę Apostolską w 1983 r., wszystkim ludziom, instytucjom i władzom zainteresowanym misją rodziny w świecie współczesnym. Ponieważ prawo małżeńskie i rodzinne katolickich Kościołów Wschodnich nie odbiega w swej istocie od analogicznego ustawodawstwa Kościoła Łacińskiego, przeto wolno ograniczyć się do zwięzłego zaprezentowania jedynie tego ostatniego.



Fot. M. Aniszczenko

Gdy chodzi o kodeks prawa kanonicznego z 1983 r., to w interesującej nas dziedzinie zawiera on całkowicie skodyfikowane prawo małżeńskie, nie zawiera natomiast całościowego ujęcia prawa rodzinnego: jest ono "rozproszone" w różnych miejscach tego zbioru.

W obrębie kodeksowego prawa małżeńskiego znalazło się szereg elementów odnoszących się do prawa rodzinnego. W pierwszym rzędzie godna uwagi jest opisowa definicja małżeństwa, jako wspólnoty całego życia mężczyzny i kobiety, z natury swojej skierowanej do dobra małżonków oraz do zrodzenia i wychowania potomstwa, podniesionej przez Chrystusa pomiędzy ochrzczonymi - do godności sakramentu (can. 1055 par. 1). Nie trudno zauważyć, iż owa wspólnota całego życia może się rzeczywiście realizować jedynie w rodzinie. Przyczyną sprawczą małżeństwa, poprzez zawarcie którego konstytuuje się rodzina, jest zgoda małżeńska jako akt woli obojga stron, którym mężczyzna i kobieta wzajemnie się sobie oddają i przyjmują (can. 1057 par. 1-2) . Należy z naciskiem podkreślić, iż prawo kanoniczne skutecznie ochrania zgodę małżeńską, na której wznosi się całe przyszłe życie rodzinne, przed wszelkimi okolicznościami godzącymi bądź w wewnętrzną wolność, bądź w niezbędną świadomość zawierających umowę małżeńską (can. 1095-1103). Skuteczność tej ochrony przejawia się w usankcjonowaniu nieważności małżeństwa w przypadku istnienia wspomnianych okoliczności (np. presji moralnej, istotnego błędu, niezdolności psychicznej). Każda ze stron ma wówczas prawo żądania orzeczenia nieważności swojego małżeństwa przez trybunał kościelny (can. 1674, n.l.).

Doniosła jest również ochrona pełnej trwałości małżeństwa, a tym samym rodziny. Na straży tej wartości stoi objawiona przesłanka nierozerwalności, która w małżeństwie chrześcijańskim nabiera szczególnej mocy z racji jego charakteru sakramentalnego (can. 1056). Nie godzi w tę zasadę instytucja czasowej lub dozgonnej separacji małżonków (can. 1151-1155) , przewidziana jako nieodzowny środek zawieszenia wspólnoty życia w sytuacjach poważnego niebezpieczeństwa fizycznego lub moralnego dla jednej ze stron lub dla dzieci.

Oprócz wymogów dotyczących zgody małżeńskiej ważną rolę - w trosce o właściwy kształt małżeństwa i rodziny - odgrywa dziedzina przeszkód małżeńskich (w liczbie 12), skutkujących nieważnością małżeństwa (can. 1083-1094). Co się tyczy pozycji prawnej małżonków, obowiązuje zasada równości na płaszczyźnie tego wszystkiego, co odnosi się do wspólnoty życia (can. 1135).

Rodzina stanowi naturalne miejsce pochodzenia dzieci , które uzyskują osobowość naturalną od momentu poczęcia, zaś osobowość prawną - od chwili przyjęcia chrztu (can. 96), choć pełne wykonywanie uprawnień przynależy im dopiero po osiągnięciu wieku pełnoletniego, tj. 18 lat (can. 98 par. 1). Wśród praw rodziców w relacji do dzieci ustawodawca akcentuje obowiązek - prawo tych pierwszych do wychowania potomstwa, przy czym wychowanie to winno objąć swym zasięgiem sferę zarówno fizyczną, społeczną i kulturalną, jak i moralną oraz religijną, zgodnie z nauka przekazywaną przez Kościół (can. 1136; cfr can. 226 i 793 par. 1). Normy z zakresu prawa rodzinnego spotykamy także w kodeksie prawa kanonicznego poza prawem małżeńskim, przede wszystkim w przedmiocie wspomnianego już obowiązku - prawa do wychowania dzieci. Tak więc w księdze III tego zbioru proklamuje się najpierw obowiązek - prawo rodziców dobierania takich środków i instytucji , przy pomocy których mogliby zadbać o katolickie wychowanie swoich dzieci (can . 793 par 1) . Godne podkreślenia jest następnie zwrócenie uwagi na to, iż prawdziwe wychowanie dzieci i młodzieży powinno objąć pełną formację osoby ludzkiej , tak w odniesieniu do celu ostatecznego, jak i w odniesieniu do dobra wspólnego społeczności . W wychowaniu tym należy zatem zmierzać do harmonijnego rozwoju osobistych przymiotów fizycznych, moralnych i intelektualnych wychowanków, budzenia w nich zmysłu odpowiedzialności właściwego korzystania z wolności i czynneqo udziału w życiu społecznym (can . 795. Proklamuje się poza tym pełną swobodę rodziców w wyborze szkoły dla swoich dzieci (can. 797) . Za wychowawcze należy uznać wskazanie obowiązku rodziców formowania dzieci - słowem i przykładem w wierze i praktyce życia chrześcijańskiego can. 774 par 2). Wypada dodać, iż podstawowym źródłem dla szeregu norm kodeksowych z zakresu praw i obowiązków rodziców wobec dzieci są dokumenty Soboru Watykańskiego II, zwłaszcza deklaracja "Cravissimum educationis" Karta Praw Rodziny, powstała na życzenie Synodu Biskupów z 1980 r. i stanowiąca ujęcie podstawowych praw owej najmniejszej komórki społecznej, inspirowana jest wizją chrześcijańską tej instytucji. Prawie wszystkie zawarte tu zasady można znaleźć w innych dokumentach: zarówno Kościoła katolickiego, jak i wspólnoty międzynarodowej. Potwierdzając dla dobra społeczeństwa powszechną świadomość podstawowych praw rodziny, "Karta" dostarcza wszystkim odpowiedzialnym za wspólne dobro, model i punkt odniesienia dla opracowania ustawodawstwa i polityki rodzinnej oraz ukierunkowanie dla programów działania. Jest ona skierowana także do samych rodzin, pragnąć umocnić w nich świadomość niezbywalnych praw, jakie im przynależą.

Całość dokumentu składa się z 12 artykułów, w których proklamuje się następujące prawa: do swobodnego wyboru drogi życia (art. 1), do zawarcia małżeństwa wyłącznie za dobrowolną zgodą stron (art. 2), do decydowania przez małżonków o czasie narodzin i liczbie dzieci, zgodnie jednak z naturalnym porządkiem moralnym (art. 3), do roztoczenia bezwzględnej troski i szacunku nad życiem ludzkim od samego poczęcia (art. 4), do wychowania potomstwa przez rodziców (art. 5), do istnienia i rozwoju rodziny (art. 6), do swobodnego organizowania przez rodzinę życia religijnego (art. 7), do wypełniania przez rodzinę swojej funkcji społecznej i politycznej w budowaniu społeczeństwa (art. 8), do oczekiwania przez rodziny ze strony władz publicznych właściwej polityki rodzinnej w kwestiach prawnych, społecznych i finansowych (art. 9), do systemu społecznego i gospodarczego umożliwiającego członkom rodziny życie wspólne, zachowanie jedności, powodzenie, stabilność i wypoczynek (art. 10), do odpowiedniego dla życia rodzinnego mieszkania (art. 11), do ochrony społecznej dla rodzin migrantów na równi z innymi rodzinami (art. 12). * Zarówno w doktrynie, jak i w ustawodawstwie Kościoła* miejsce. Wszak rodzina powstająca poprzez zawarcie małżeństwa stanowi rzeczywistość Kościoła domowego. Istotnym bowiem elementem Kościoła jest obecność w nim Chrystusa, celem zaś - doprowadzenie do pełni życia we wspólnocie z Bogiem i ze sobą nawzajem; to samo powtarza się w rodzinie. Zarówno kodeks prawa kanonicznego Jana Pawła II, jak i Karta Praw Rodziny stanowią wymowny wyraz nie tylko głębokiego uznania dla tak doniosłej instytucji, lecz również niezmiernej troski ustawodawcy kościelnego o należne jej miejsce we "Wspólnocie wspólnot".

* katolickiego, małżenstwo i rodzina zajmują uprzywilejowane

ks. Wojciech GÓRALSKI

ZA CZYM TĘSKNISZ?

Ma człowiek takie przeżycie, które nazywa się tęsknotą. Czegoś szukam, chciałbym coś mieć, czegoś się nauczyć, na coś zarobić. Chciałbym coś nowego zobaczyć, coś usłyszeć, z kimś być. W ogóle chciałbym. I to są człowiecze potrzeby. Spostrzegam w tym wszystkim, że gdy coś osiągnę, to jeszcze więcej chcę. Kiedyś cieszyłem się bardzo drobnymi rzeczami. Teraz mnie już nie cieszą. Zaczynam być zachłanny, pazerny, nawet drapieżny. Ja muszę to mieć. Przecież mi się to należy.

Uważaj, bo wpadniesz w nałóg. Staniesz się hazardzistą, będziesz szedł po trupach i to się źle skończy. Chciałbym, żebyś zauważył, że zachłanność w zaspokajaniu potrzeb niesie w sobie niepokój i krępuje Twoją wolność. Stajesz się zniewolony. Przestajesz się cieszyć, nie możesz spać, zadręczasz się.

Ludzie wpadają w rozpacz, gdy dużo tracą, odbierają sobie życie, zabijają innych, żeby mieć więcej. Nie chcę, żebyś był taki. To straszne życie. Bieda też upadla człowieka. Jeśli człowiek za każdą cenę i w każdy sposób chce mieć, to może się tak upodlić, że się odczłowieczy. Nie chciej tak żyć.

W takim razie - jak żyć, skoro ja mam wrodzoną chęć, aby coś mieć i kimś być? Rozumiem. Ciesz się, jeśli masz, i korzystaj z tego dobrze. Naucz się komuś sprawiać radość, dzielić się tym, co masz. A jeśli nie masz, będziesz miał, tylko bądź rozumny i uczciwy.

Tęsknota, która jest w Tobie, powinna zrodzić pytanie: czy będę kiedyś szczęśliwy, bo mam wszystko? Nie! Niespokojne jest serce moje, dopóki nie spocznie w Bogu. Dziękuję! Ksiądz mi obiecuje niebo, a ja chcę być tu szczęśliwy. Będziesz, tylko musisz sobie to wszystko rozplątać, bo jesteś uwikłany. Poupraszczaj to wszystko. Daję ci taką strofę ks. Twardowskiego:

Żeby móc tak nareszcie uprościć,
jedną miłość
wybrać z wielu miłości.
jedną przyjaźń
najbardziej prawdziwą,
z zim na łyżwach -
tę jedną szczęśliwą,
z psów kudłatych -
najwierniejsze psisko,
z prac doktorskich -
jasną nade wszystko
To bliziutko już od tej prostoty
do jedynej za Bogiem tęsknoty.
Trzymaj się!

Ks. TYMOTEUSZ

KOŚCIÓŁEK W PORZECZU

Jest kościółek drewniany w cichym, małym miasteczku.
Nie ma w nim srebra i złota, biedny jak Dziecię w żłobeczku.
No kiedy dzwon zadzwoni na starej, omszałej dzwonnicy
Śpieszą do niego ludzie z miasteczka i okolicy.
Hej, niebogaci to ludzie, prości i nieuczeni
Zostali tutaj by umrzeć na własnej, ojczystej ziemi.
Kiedy im księdza zabrano, oni świątynię bronili.
Oni się tutaj zbierali, szczerze do Boga modlili
By minął czas prześladowań, świętej, Ojczystej wiary,
A kiedy trzeba było, z życia składali ofiary.
Dużo ich wtedy zginęło w więzieniach, w Syberii śniegach
Lecz dalej trwali uparcie przy ziemi i przy grobach
Gdzie leżą dziady, pradziady, tej ziemi dawni obrońcy
Gdzie milej kwitną kwiaty i milej świeci słońce.
Oni zebrali pieniądze pełni żalu i troski
Żeby zachować pamięć o księdzu Romanowskim,
Który umarł w etapie w wagonie towarowym
I pochowany gdzieś w polu, w męczeńskim dole zbiorowym.
Na symbolicznym grobie krzyż obok kosciółka starego
Przychodzą babki z wnukami każdą niedzielę do niego.
"Patrzecie dzieci, to pamięć o proboszczu kochanym,
za naszą świętą wiarę przez katów zamęczonym.
Dziś już bać się nie trzeba, więc Bogu trzeba dziękować,
Że udało się przeżyć i świątynię zachować".
Tak to gwarzą pod krzyżem ludzie prości i szczerzy
I wielcy, Wielką Wiarą Betlejemskich Pasterzy.

1995r.

W kościółku porzeckim przez długie lata nie było księdza. Czasem przyjeżdżał staruszek kapłan z drugiej parafii. Starsi ludzie opowiadali mi, że jeździli do Częstochowy i złożyli skromną ofarę w kościele Jasnogórskim, aby Matka Boska pomogła im i parafia w Porzeczu miała własnego księdza. Siostra zakonna przyjmująca ofiarę powiedziała: "Prosicie o pasterza i na pewno będziecie wysłuchani". Rzeczywiście Matka Najświętsza wysłuchała modlitwy swoich wiernych dzieci. Od 5 lat w porzeckiej parafii pracuje ksiądz Andrzej Szczupał. Jest to naprawdę sługa Boży z prawdziwego powołania. Kościół został pięknie odremontowany; stara, chyląca się już dzwonnica, teraz wygląda jak nowa. Przykościelny cmentarz ogrodzony i uporządkowany tak, że może być przykładem dla niektórych cmentarzy w dużych miastach. Ale najważnejsze, że Ksiądz Andzej Szczupał promienieje wewnętrznym światłem i życzliwością do ludzi. To powoduje, że garną się do niego wszyscy, zarówno ci co dobrze mówią po polsku jak i ci co już zapomnieli mowy ojczystej. Dla każdego znajduje dobre słowo i pociechę. Kościół jest zawsze pełny. Ksiądz Andrzej prowadzi katechizację dzieci, a w swoich kazaniach przypomina rodzicom, że od ich postawy moralnej zależy dalszy los ich potomków. Parafianie pisali niejednokrotnie, aby władze kościelne i państwowe przedłużyły pobyt ich ukochanego kapłana w porzeckiej parafii, która jest duża, bo oprócz miasteczka w jej skład wchodzi jeszcze kilka wsi. Trzeba dziękować Bogu, Matce Najświętszej i władzom kościelnym, że przysłały takiego kapłana, który nie szczędząc sił i zdrowia ofiarnie służy ludziom głosząc Wielką Prawdę Ewangelii o wzajemnej miłości i pokoju.

Szczęść mu Boże!

Teresa PERS (Wieleńczyc)

WSPOMNIENIA

LISTY Z PRZESZŁOŚCI

Henryk JUREWICZ

ODCINEK I

"I opieką cię otoczy gdy jej serce oddasz swe..."

Spełniam daną redakcji "Głosu" obietnicę zapoznać czytelników z treścią listów mego szkolnego kolegi. I chociaż te listy zostały napisane dawno, ponad 40 lat temu i ich autor, zwyczajny wiejski chłopak miał wówczas 18 lat, mam nadzieję że czytelnicy "Głosu znad Niemna" z ciekawością je dziś przeczytają. Właśnie dziś, gdy odczuwamy niedosyt radosnych chwil, gdy bierność zobojętnienie, a niekiedy zwykłe niedbalstwo powodują, że dni dzisiejsze stają się jeszcze bardziej posępne... Będę niezmiernie szczęśliwy, jeśli te, przesiąknięte zapachem leków listy, pomogą komuś z nas zastanowić się nad pytaniem: kim byliśmy w niedalekiej przeszłości? Co nas dziś otacza? Co robimy, by nasza przyszłość stała się lepszą i bardziej przytulną?

Opuściliśmy dziesiątą klasę po kolei: Jan został powołany do wojska, ja - wróciłem na wieś, ponieważ mój list do niego przechwyciła cenzura wojskowa, Staś - trafił do szpitala z powodu podstępnej choroby.

Listy które prezentuję opatrzyłem w niezbędne komentarze.

21 maja 1953r.

"Pozdrowienie z Grodna!

Witaj, Henryku!

Drogi przyjacielu, Twój list otrzymali w domu, ale nie mogli go mi przekazać. Wysłali go do mnie przez pewnego człowieka, który jechał do Grodna. Powiedział on, że list zostawił u stróża w szpitalu...

Z niecierpliwością oczekiwałem na Twój list, ponieważ ciekawiła mnie jego treść. Twoje listy są najciekawsze pośród tych, które otrzymywałem i otrzymuję, dlatego bardzo żałuję że tak się stało.

Nie podoba mi się to, że ktoś obcy może przeczytać nasz list. Czy pisałeś w nim o czymś ważnym? Czy otrzymałeś mój list, który wysłałem Ci na twój szczuczyński adres przed Twoim wyjazdem?

Drogi przyjacielu, wysyłam ten list na Twój adres domowy, ponieważ nie wiem czy mieszkasz obecnie w Szczuczynie. Ojciec mówił mi, że już nie pracujesz w leśnictwie? Czy to prawda? Napisz o swoim życiu. Ciekawi mnie to bardzo. Napisz co wiesz o naszych kolegach, o swojej rodzinie.

Obecnie przebywam w Grodnie w szpitalu. Postanowiłem spróbować jeszcze raz wyrwać się ze szpon tej choroby. Wyjechałem do Grodna 24 kwietnia. Na początku ulokowali mnie w poradni przeciwgruźliczej, gdzie przebywałem do 28 kwietnia. Powiedzieli mi, że gruźlicy nie stwierdzono i skierowali do szpitala obwodowego. Znajduję się obecnie na sali nr. 3 oddziału terapeutycznego. Wpierw we trójkę przebywaliśmy na sali nr. 4 i chociaż tam nie widzieliśmy słońca było nam lepiej niż tutaj. Na sali nr. 3 przebywa 7 osób, wszyscy oprócz mnie są ciężko chorzy. Codziennie słychać krzyki i jęki chorych. Działa to na psychikę. Prawie przez całą noc nie mogę zasnąć. Skoro świt czym prędzej opuszczam salę i przez cały dzień przebywam na podwórku.

Lekarze orzekli, że mam ropień płuca. Poważna choroba. Leczą mnie tylko zastrzykami: na początku 10 - 12 zastrzyków na dobę, obecnie 4 - 6; robią także transfuzję krwi. Poprawiam się bardzo powoli, ale czuję się jednak o wiele lepiej niż w domu.

Czy piszą do Ciebie nasi szkolni koledzy?

Życzę Ci wszystkiego najlepszego w Twym życiu, niech rozkwita ono jak maj.

Do zobaczenia! Staś".

Ciągle trwał odsiew naszych kolegów: do wojska, z powodu choroby lub trudnych warunków materialnych. Porzuciliśmy szkołę, lecz nie porzuciliśmy swojej organizacji. Nie było nam obojętne co się w niej dzieje, co się dzieje w szkole. Szczególnie ciekawiło to Stasia. Prawie co niedzielę bywałem w Szczuczynie (autobusy jeszcze wtedy nie kursowały). Uzyskaną informacją dzieliłem się z kolegami, przedewszystkim ze Stasiem. Oczywiście, że ta informacja nie była pełna, ponieważ jedynym środkiem jej przekazywania były listy. A jak jest przestrzegane zagwarontowane przez konstytucję "imperium zła" prawo na tajemnicę korespondencji już doświadczyłem na własnej osobie. Ale innego sposobu komunikowania się nie było. Konfiskata mienia rodziców i praca bez wynagrodzenia nie zezwalały na wyjazdy. W swoim pamiętniku zapisałem, że moja rodzina składająca się z 4-ch osob (ja byłem piąty) w ciągu trzech lat pracy w kołchozie zarobiła 48 kg ziarna. Można obliczyć ile ziarenek stanowiło dzienne wynagrodzenie jednego członka rodziny...

CDN

KTO PRZYJACIEL, A KTO ZBÓJ?

Pisać chcę nie z za kaprysu,
A czas wojny wspomnieć chcę.
Ten odcinek życiorysu
Nie zostawi nigdy mię.

Hen, tam w Puszczy Nalibockiej,
Gdzie w Hruckich Lipnicki żył,
To jest w gminie Swienieckiej
Ja tam starszym synem był.

Ojciec Józef był mierniczym
Geometrą sławił się,
Mierzył ziemię, a z tych przyczyn
Znały go poblizkie wsie.

Mama, córka gajowego
Z Woropajów jest jej ród,
Ona rodu szlachetnego
Ja szanował prosty lad.

W przedwojennym pomnym roku
Wyzwolenia przyszedł czas.
Wszyscy, i na każdym kroku,
Jego odczuł każdy z nas.

Pierwszym odczuł tą ugrozę
Dziad Woropaj, co tu żył,
-Że na Sybir go wywiozą
Za to, że gajowym był.

Wywóz nigdy nie był miodem
Droga to w ostatni raz.
Sybir zawsze z mrozem z głodem,
Gdzie śmierć czyha każby czas.

Wówczas były wielkie mrozy,
Przecież to czterdziesty rok
Jednak chcą ładować wozy
By odesłać na "wostok".

Dziad Woropaj z swą rodziną
Uciekł w gąszcze leśnych kniej.
MGB każdą godzinę
Ściga w ślad dobyczy swej.

Tak scigając mego dziadka
Prześladowca zgubił ślad,
W ten czas w tym oto wypadku
Na diabelski wpada szlak:

Przykazują memu ojcu
Znaleźć dziadka i im zdać,
A samemu w koniec końców
Sprzedawczykiem trzeba stać.

A gdy nic nie wyszło z tego
Do więzienia musiał iść
Przymuszali wtedy jego:
Zaraz mów, gdzie jest twój teść.

Nie miał ojciec z nimi rady
Zrozpaczony do domu szedł
I natrafił na zasadzkę
Gdzie zabójca jego strzegł.

Podły zdójca ojca zabił
Chciał po służbie w górę leźć.
Czterech sierot nas zostawił
Wdowę lat trzydzieści sześć

W prędce dziad do władz przychodzi
Wszak już dłużej nie mógł znieść:
"MGB po śladach chodzi"
Poszedł do więzienia w Brześć

A w czterdziestym pierwszym roku
Wyzwoliciel przyszedł znów,
Tylko już z drugiego boku
-Już z zachodu. Kat, bez słów!

Dziadek wrócił! - Niespodzianka!
Na swój chutor, w domek swój!
Jednak znowóż partyzantka
Bolszewicki wznawia strój.

Czy to w czerwcu, czy to w maju,
W jednej z partyzanckich twierdz
Był dan wyrok Woropaju,
Gdzie skazano go na śmierć.

Okrążyli jego chatę
Rozstrzelali kto w niej żył
Zapalili. Wszystko na tym!
Tak spełniony wyrok był.

Jak Woropaj, tak Lipnicki
To wrogowie! - jest "statja"
Taki kodeks bolszewicki,
No skąd wrogiem stałem ja?

Przyszli do mnie jak do wroga
Partyzanci białym dniem
I powiodły głuchą drogą
Aby tuż rozstrzelać mnie.

Z karabinem podszedł blizko
Do mnie bolszewicki kat
I zapytał: jak nazwisko?
Przed odprawką w tamten świat.

Matusewicz! mu powiadam.
Kat opóścił swoją broń
Ze mną nic więcej nie gadał
Do kieszeni schował dłoń.

Partyzantów stało wiele
Ci zaczęli niemców bić,
Wtedy niemcy już zachcieli
Partyzantów zniszczyć, zżyć.

Hojska dużo nazywali
Dla blokady, w diabli rytm.
Partyzantów bandą zwali.
-Jak Lipnicki, tak "bańdit".

Niemiec krewnych wymordował
Na chutorach Nowy-Dwór
Nawet w Nauściach ich znajdował.
Był to barbarzyństwa wzór.

My uciekliśmy z blokady
Już pozostał strach i lęk.
Nam spalili dom i stada
Został tylko płacz i jęk.

Na wygnaniu, wspomnę z trwogą
Jak kosiłem w życiu swym
Skaleczyłem kosą nogę
Stałem się "niestrojewym".

Wnet ucichły wojny
strzały noga już goiła się
Tylko strach niezrozumiały
Stale prześladował mię.

Ja nie wierszyk napisałem
To krzyk duszy! To mój ból!
Ja do dziś nie zrozumiałem,
Kto przyjaciel, a kto zbój.

O nieszczęsne Kresy Wschodnie,
Co za klęska męczy Was,
Że czyniły swoje zbrodnie
Dwaj zaborcy w tamtem czas.

Dziś możliwość mamy taką
By znad Niemna słuchać "Głos",
On tak drogi dla Polaka,
Że rozdziela z nim swój los.

* * *

Idylla maleńka taka:
Polak zrozumie Polaka.

Kazimierz LIPNICKI
m. Iwieniec rejon wołożyński

NAD NAROCZĄ

"Naroczy, ach Naroczy, cudne jezioro
Rozlalaś swoje wody szeroko w kolo
Kto ujrzał Cię Naroczy, ten kocha cię"

To miłosne wyznanie do pięknego polskiego jeziora pochodzi od harcerek z żeglarskiego obozu G.K.Ż. (Główna Kwatera Żeńska) z Warszawy.

Harcerki przybyły tu bardzo poźnym wieczorem w r. 1933 lub 1934. Zmęczonym dziewczętom, bo brodziły dłuższy czas od przystanku przez wysoką i mokrą trawę, ukazała się wreszcie podłużna tafla jeziora, okolona ciemną linią lasu. Jezioro było aż granatowe o tej pore dnia.

- Jakie piękne, - woła Marusia, entuzjastka wody i żagla, niewysoka dziewczyna, ledwo widoczna spod garbu plecaka.

- Jakie groźne, - stwierdza jej przyjaciółka, Marylka - bojaźliwszego usposobienia, niż koleżanka.

- Ma podobno 80 km2 powierzchni - komentuje inna, bardziej obeznana.

Za chwilę wesoła gromada rozbiega się po barakach, specjalnie dla nich przygotowanych. Baraki są z sosnowego drzewa, pachnące żywicą, bo w tamtych czasach nie wydzierano jeszcze drzewom ich żywotnych soków.

Wśród dziewcząt są warszawianki, wilnianki, pamiętam i jedną grodniankę - Bronię z seminarium nauczycielskiego. Przybyły też i poznanianki. Słowem cała Polska. Komendantką obozu jest druhna Nata Hiszpańska, która przyjechała tu ze swoim świeżo poślubionym mężem Stanisławem. Druh Stanisław był wielkim przyjacielem obozu. Pomagał, radził, doglądał. Szczególną sympatią darzył dwie młodziutkie poznanianki, nadając im różne śmieszne imiona, jak Dulcynea, Bożydara zaznaczając jednak, że najpiękniejszym imieniem dla niego jest - Natalia. Oprócz małżeństwa Hiszpańskich jest jeszcze gimnastyczka po studiach i oczywiście instruktor od żeglarstwa - druhna Schola Siziniewska prywatnie nauczycielka z Wilna. Jest to wysoka, zgrabna dziewczyna, ubrana w granatowy dres. Głowę ochrania olbrzymi słomkowy kapelusz z szerokim rondem. Gdzieś skręciła sobie nogę w kostce, więc spod wywiniętej nogawki spodni wychyla się bandaż. Z powodu chrypki mówi cichutkim głosem. Dr Schola to z całą pewnością najpopularniejsza osoba w obozie. Odrazu ktoś ułożył piosenkę na melodię krakowiaka:

"Ku przystani sztyka człowiek Średniowiecza Imię Scholastyka, co popuszcza miecza" lub "Trzysta buczków we dworze, drobny deszcz pada Tam dziewczyna trawę rwała, Schola na nią zawołała: Czy chcesz, czy pójdiesz za żeglarza?"

Wybredna dziewczyna nie chce ani żeglarza, ani nawet komandora, ale wybiera desarza, co buduje wysokie domy, czyli po Śląsku cieślę.

Druh Stanisław, z zawodu architekt namalował akwarelą obraz. Pisz, wymaluj była na nim nasza d-na Schola, w granatowym dresie, białych tenisówkach i słomkowym kapeluszu, który stanowił aureolę wokół jej głowy. Zgadzało się to z podpisem: "Scholastyka - patronka żeglarzy".

Patronka żeglarzy nie próżnowała. Zgodnie z piosenką pilnowała miecza, by łódź nie osiadła na mieliźnie. Nauczyłyśmy się szybko, kiedy go trzeba popuszczać, a kiedy podciągać do góry. Przyszła kolej na zwroty, na ten "przez sztag" i na ten trudniejszy "przez rufę".

Schola oddawała rozkazy cieniutkim głosem, ale posłuch miała ogromny. Na obozie nikt się nie nudził.

Gdy jedne ćwiczyły w łodzi, drugie pływały kajakami lub ćwiczyły na dwa wiosła, na pych, a te, które nie umiały pływać, uczyły się pływania. Kilka z nas zdobyło sprawność pływaczek. Miałyśmy małą trampolinę. W wolnych chwilach łaziłyśmy po obozie, rumiane i opalone w pierwszych dniach aż za bardzo ze spalonymi plecami, że trzeba było spać w siedzącej pozycji. Na deser leciało się do lasu na czarne jagody, a las był dokoła.

Pewnego słonecznego popołudnia nie poszłyśmy z Marusią na jagody, ale zostałyśmy przy swoich pryczach w domeczku. Ułożyłyśmy wtedy piosenkę: "Pod żaglami Zawiszy życie płynie, jak w bajce", która stała się później jakby hymnem żeglarskim. Ile to wymaga codziennego opowiadania.

Dziewczęta! Jedną już znacie, Marysię, która tak kazała ją nazywać, ponieważ urodziła się na Kresach. Jej zawsze było za mało ćwiczeń i jeziora. - Marylka żeglówka wolna, a my na lądzie - powtarzała. Gdy była w lodzi, wołała głośno, by lódź zrobiła zwrot przez kil (choć kila nie mieliśmy). Za to dostawała srogą wymowę od Scholi. Wśród zwartego klanu warszawianek wyróżniała się Gieniusia, Gieniuś, jak ją nazywały koleżanki, co miało znaczyć - geniusz. Genialność tej koleżanki polegała przede wszystkim na tym, że umiała wdrapywać się na maszt. Robiła to bardzo sprawnie ucałowawszy saling zsuwała się na pokład i zbierała oklaski. Znała też dokładnie daty i życiorys d-ny Naci i Stanisława. Dzięki temu cały obóz mógł zaśpiewać im przed namiotem piosenkę w I rocznicę ślubu i wybić ich ze snu. Na obozie była z nami Żydówka. Nazywała się Chajka Szpilfogdówna, ale my nazywaliśmy ją po prostu Szpilką. Szpilka pilnie uczestniczyła we wszystkich naszych zajęciach. Chodziła też z nami na nabożeństwa. Gdy wszystkie kolana uginały się, Szpilka stała wyprostowana, jak bastion wśród pochylonych głów. Nikomu to nie przeszkadzało. Ale znalazł się głuptas- kolega z sąsiedniego obozu, który na wieczornym ognisku wyskoczył z wierszykiem, że zastęp ostryg - to nie są ostrygi, ale cebulki, cebulki...

Do ostryg należała właśnie Szpileczka. Zabolała nas ta obelga. Jak można obrażać sympatyczną koleżankę która uczyła się wraz z nami żeglarstwa! Skomponowałyśmy natychmiast odpowiedź, którą wygłosiła Marylka.

"Cebula jest to pożyteczne
warzywo
Daje wiele rozumu i taktu
Kto często je zażywa
Gdyśmy więc dzisiaj brak obu
odczuli Wołajmy!
Koledzy - cebuli... cebuli..."

Wierszyk choć nie bardzo składny, ale zrobił swoje. Czas szczęśliwego bytowania mija, jak sen. Trzeba pakować plecaki i żegnaj kochane jezioro! Wrócimy tu jeszcze nie raz!

Mimo, że już nie nasze można by pokonawszy różne zapory przyjechać tu i choć popatrzeć na jego wody i fale. Nie uczyni tego jednak ani Nata Hiszpańska, harcerka Szarych Szeregów, którą pochłonął Oświęcim ani Marusia Buharówna, wierna do końca żeglarstwu, bo ich już nie ma na świecie. Na ich cześć przypominam piosenkę, która towarzyszyła bractwu znad Naroczy, gdy wyruszyło na wycieczkę po jeziorach Miadzioł i Miastro:

"Niech śpiewa żeglarski nasz ród Gdy z portu łódź nasza wychodzi... Wiatr zimny, lecz pali nam krew Świst jego o liny, jak śpiew, jak pieśń, którą morze nam śpiewa."

Maria POMARAŃSKA - HAŁADYJ

Krasnystaw

Понедельник, 29 апреля

Белорусское телевидение

7.30 Утренний коктейль. 7.50 Экономикст. Недвижимость. 8.00 «В стиле джаз-ретро». Фильм-концерт. 8.20 «Тихие троечники». Худ.фильм («Беларусьфильм»). 1-я и 2-я серии. 10.30 Фестиваль телевизионных программ и фильмов «Гомель-96». Передача из Гомеля. 11.30 Финансовый час. 11.50 — 13.25 По вашим просьбам. «Вызываем огонь на себя». Четырехсерийный худ.фильм. 1-я серия. 15.00 Новости. 15.15 Мультфильм. 15.35 ТВ — школе. История Беларуси. 5-й класс. Искусство древних людей на Беларуси. 16.05 Премьеры кино (Гр.). 16.55 «23 градуса 40 минут на восход от Гринвича». Передача из Бреста. 17.25 Символ веры (Гр.). 17.45 Неделя. Информ. программа (Гр.). 18.15 Семейный понедельник (Гр.). 18.50 Новости (с сурдопереводом). 19.00 Крок. «Риск-версия». Телеигра. 19.35 «Это мы не проходили...» Экономическая программа. 19.50 Концертный сезон. «Фиеста гитаристов». Международный фестиваль в Минске. 20.15 «Зеркало». Программа для женщин. 20.40 Колыбельная. 21.00 Панорама. 21.45 Спортивный телекурьер. 22.10 Фильмотека. «Аты-баты, шли солдаты...» Худ. фильм. 23.35 Музыка без границ. Музыкально-информационная программа. 0.15 Новости. 0.30 Дневник Международного шахматного фестиваля «Минск-96».

ОРТ

14.00 Новости (с сурдопереводом). 14.20 «Волшебные истории». Мультсериал. 14.45 Марафон-15. 15.00 Звездный час. 15.40 «Элен и ребята». Молодежный сериал. 16.05 Джэм. 16.30 Семь дней спорта. 17.00 Новости. 17.20 «Секрет тропиканки». 18.10 Час пик. 18.35 Угадай мелодию. 19.05 Мы. Авторская программа В.Познера. 19.45 Спокойной ночи, малыши! 19.55 Реклама. 20.00 Время. 20.35 Программа передач. 20.40 Фантастический сериал «Виртуальная реальность». 21.35 До и после... Ведущий В.Молчанов. 22.25 Новости. 22.35 «Линия кино». Фильм Томаша Тота «Дети чугунных богов».

Канал «Россия»

6.30 «Медвежьи истории». Мультсериал. 7.00, 10.00, 16.00, 19.00, 22.00, 23.15 Вести. 7.20 В этот день... 7.30 Деловая Россия. 8.00 Мультфильм. 8.10 Своя игра. 8.40 Крестьянский вопрос. 9.05 «Санта-Барбара». Худ.фильм. 10.20 «Гардемарины, вперед!» Худ.фильм. 1-я серия. 11.50 Колесо истории. 15.45 Там-там новости. 16.20 Мультфильм. 16.40 Спасение 911. 17.30 Тележурнал «ОТ...» 17.40 L-клуб. 18.25 Лидер-прогноз. 19.35 «Санта-Барбара». Худ. фильм. 20.30 «Домино» Михаила Боярского. 21.05 Международный шахматный турнир «Кремлевские звезды». 21.20 «Сумерки богов». Худ.фильм (Великобритания). 23.30 Милицейская хроника. 23.40 Лучшие игры НБА.

Санкт-Петербург

17.05 Только без паники. 17.35 Детское ТВ: «Полосатая музыка». 17.55, 18.55, 19.55, 20.55, 21.55 Информ ТВ «Сейчас». 18.05 Сказка за сказкой. 18.35 Большой фестиваль. 19.05 «Первая любовь». Сериал. 20.05 «Из Ленинграда в Петербург в общем вагоне». Док.фильм. 20.35 Телеслужба безопасности. 20.45 Что наша жизнь... 21.00 Спорт. 21.05 «Кристи». Сериал (США). Заключительная серия. 22.05 «На ночь глядя». 22.25 «Звонарь и правда». Худ. фильм (Великобритания).

ПОЛЬША — 1

11 50 Музыкальная программа. 12 00 Приятное с полезным. 12 30 Мир людей. 13 00 Новости. 13 10 Агробизнес. 13 15 Это история. 13 40 Образовательная информация. 13 45 Школы за океаном. 14 05 Дети улиц. 14 20 Лаборатория. 14 40 Кузня. 14 55 Телекомпьютер. 15 10 Клипер. 15 25 Балтийские новости. 15 45 Тележурнал. 15 50 Программа дня. 16 00 Для молодых зрителей. 16 30 ""Мода на успех". Сериал пр-ва США. 17 00 Программа для молодежи. 17 25 Программа для детей. 17 50 Календарь XX века. 18 00 Телеэкспресс. 18 20 Публицистическая программа. 19 10 ""Маффи Браун". Сериал пр-ва США. 19 35 Музы и часы. 20 00 Вечеринка. 20 30 Новости. 21 10 Телетеатр. 22 55 Пульс дня. 23 10 Неделя президента. 23 20 Тележурнал. 23 45 Репортаж. 00 05 Новости. 00 25 ""Путы". Фильм пр-ва Италии. 02 25 Развлекательная программа.

Вторник 30 апреля

Белорусское телевидение

7.30 Утренний коктейль. 7.50 Экономикст. 8.00 Новости. 8.15 Автопарк. 8.30 Бездельник. 9.00 ТВ — школе. История Беларуси. 5-й класс. Искусство древних людей на Беларуси. 9.30 Фестиваль телевизионных программ и фильмов «Гомель-96». Передача из Гомеля. 10.50 «Это мы не проходили...» Экономическая программа. 11.05 «Зорная ростань». Телеконкурс молодых артистов эстрады. 11.45 Видимо-невидимо. 12.45 По вашим просьбам. «Вызываем огонь на себя». Четырехсерийный худ. фильм. 2-я серия. 15.00 Новости. 15.15 Мультфильмы. 15.45 «Все про все». 16.30 «Мастерская». Писатель Олег Лойка. 17.00 «Созвучие». Передача из Витебска. 17.20 Гостинец. Программа для молодежи (Гр.). 17.50 Дневник Принеманья (Гр.). 18.18 Вечерний канал (Гр.). 18.50 Новости (с сурдопереводом). 19.00 «Жду и надеюсь». Худ. фильм. 1-я серия. 20.05 Вертикаль. 20.40 Колыбельная. 21.00 Панорама. 21.55 Музыкальный антракт. 22.05 «Звезды» на экране. Е.Сафонова, Д.Ольбрыхский в худ. фильме «Бабочки». 23.35 Футбол. Чемпионат Англии. «Лидс Юнайтед» — «Ньюкасл Юнайтед». В перерыве (0.20) — Новости.

ОРТ

5.00 Телеутро. 5.00, 5.30, 6.00, 6.30, 7.00, 7.30 Хроника дня, погода. 5.05, 6.05 Новости спорта. 5.10, 7.05 Утренняя разминка. 5.40 Шанс. 6.10 Мультфильм. 6.15 Новости для малышей. 6.50 Вне прессы. 6.50 Монетный двор. 7.10 Гость «Телеутра». 7.40 Огонек. 8.00 Новости. 8.15 «Секрет тропиканки». Сериал. 9.00 Мы. Авторская программа В.Познера. 9.40 Смехопанорама. Ведущий Е.Петросян. 10.10 «Элен и ребята». Мультфильм. 10.20 В мире животных. 11.00 Новости (с сурдопереводом). 11.10 В эфире телерадиокомпания «Мир». «Мы и рынок». 11.50 Нина Сазонова в фильме «Моя улица». 13.05 «Анна Павлова». 1-я серия. 14.00 Новости (с сурдопереводом). 14.20 «Волшебные истории». 14.45 Квартет «Веселая квампания». 14.55 Мультипролис. 15.10 Волшебный мир, или Синема. 15.40 «Элен и ребята». 16.05 До шестнадцати и старше. 16.30 Семь дней спорта. 17.00 Новости. 17.20 «Секрет тропиканки». 18.05 Футбол. Кубок России. Полуфинал. «Динамо»(Москва) — «Локомотив». Трансляция. В перерыве — «Спокойной ночи, малыши!» 19.55 Реклама. 20.00 Время. 20.35 Программа передач. 20.40 Музыкальная коллекция ОРТ. 20.50 Хоккей. Чемпионат мира. 1/4 финала. Трансляция из Австрии. В перерыве — Новости. 23.55 Л.Привина. «Аккордеон». Музыкальная программа.

Канал «Россия»

6.30 «Медвежьи истории». Мультсериал. 7.00, 10.00, 16.00, 19.00, 22.00, 24.00 Вести. 7.20 «В этот день...» 7.30 Деловая Россия. 8.00 Мультфильм. 8.20 L-клуб. 9.05 «Санта-Барбара». Худ. фильм. 10.20 «Гардемарины, вперед!» Худ.фильм. 2-я серия. 11.50 Колесо истории. 13.20 Док.фильм. 15.35 Там-там новости. 15.50 Месяцеслов. 16.20 Россия в лицах. 16.45 «Бременские музыканты». Мультсериал. 17.10 Клип-антракт. 17.15 Тележурнал «Здоровье». 17.25 Белое солнце Алтая. 17.55 Проще простого. 18.25 Чрезвычайный канал. 19.35 «Санта-Барбара». Худ. фильм. 20.30 Городок. 21.05 Международный шахматный турнир «Кремлевские звезды». 21.20 Фильм Э.Рязанова «О бедном гусаре замолвите слово». 0.15 Экран криминальных сообщений. 0.25 Горячая десятка.

Санкт-Петербург

11.55, 12.55, 19.55, 20.55, 21.55 Информ ТВ «Сейчас». 12.05 «Первая любовь». Сериал. 13.05 Срок ответа сегодня. 13.35 Советы садоводам. 13.45, 20.35 Телеслужба безопасности. 14.05 «Северные письма». 15.05 Пушкинские улицы. 15.20, 20.05 «Из Ленинграда в Петербург в общем вагоне». Док. фильм. 15.50 Стиль жизни. 16.05 Маленькие звездочки. 16.25 Ранняя любовь. 16.55 Спортивное обозрение. 17.05 «Только без паники». 17.30, 18.00 Показывает Ленинградская областная телекомпания. 18.35 Большой фестиваль. 19.05 «Первая любовь». Сериал. 20.45 «Что наша жизнь?» 21.00 Спорт. 21.05 «Парад парадов» представляет Ф.Киркорова. 22.05 «На ночь глядя». 22.20 «Новая Шахерезада». Худ. фильм. 1-я и 2-я серии.

ПОЛЬША — 1

10.00 ""Доченьки миллионера". Сериал пр-ва США. 11 50 Музыкальная программа. 12 00 Рынок труда. 12 20 Тележурнал. 12 30 Клуб одиноких сердец. 12 50 Сто лет. 13 00 Новости. 13 10 Агробизнес. 13 15 Само здоровье. 13 45 Телекомпьютер. 14 00 Великие открытия в биологии. 14 15 Тележурнал. 14 45 Журнал авиамоделистов. 15 00 Интернет в первой программе. 15 05 Книга незнаний. 15 30 Альфа. 15 50 Программа дня. 16 00 Развлекательная программа. 16 30 ""Лошадиная история". Сериал пр-ва Чехии. 16 55 Экологическая программа. 17 00 Программа для молодежи. 17 10 Интернет в первой программе. 17 25 Программа для детей. 17 50 Календарь XX века. 18 00 Телеэкспресс. 18 20 Он или кто? 18 45 Журнал потребителя. 19 10 ""Не от мира сего". Сериал пр-ва США. 19 30 Сенсации XX века. 20 00 Вечеринка. 20 30 Новости. 21 10 ""Вечно молодые". Фильм пр-ва США. 22 35 Пульс дня. 22 50 Сеймограф. 23 00 Репортаж. 00 05 Новости. 00 20 Интернет в первой программе. 00 40 Документальный фильм. 01 15 Музыкальная комедия. 02 40 Киножурнал. 03 00 Клуб одиноких сердец.

Среда, 1 мая

Белорусское телевидение

8.00 «Лявоны». Фильм-концерт. 8.30 «Колесо времени». Исторический календарь. Май. 9.00 «Радужные песенки». Праздничный концерт воспитанников детских садов г.Минска. 9.30 Мультфильмы. 10.00 «Все мы родом из детства». Второй Всебелорусский телефестиваль юных талантов. г.Минск. Часть 1-я. 11.20 «Гости в дом». К Дню конституции Польши и Дню независимости Израиля. 11.50 Заключительный гала-концерт V Международного фестиваля «Я люблю балет». 13.20 «Придите, поклонимся». Видеофильм. 14.20 «Поздравляем вас!» Праздничная музыкальная программа. 15.10 Телевизионный Дом кино. Первый открытый фестиваль украинских актеров «Стожары». 15.05 «Молодость моя — Белоруссия». Авторский концерт А.Пахмутовой и И.Лученка. 17.30 Крок. КВН. Открытый чемпионат Беларуси. 18.40 По вашим просьбам. «Неуловимые мстители». Худ.фильм. 20.00 «Кто это?» Телеигра. 20.05 Супергол. 20.40 Колыбельная. 21.00 Новости. 21.45 Музыкальный антракт. 22.00 «Тегеран-43». Худ. фильм. 1-я серия. 23.20 Королевская охота. 24.00 Дневник Международного шахматного фестиваля «Минск-96». 0.10 «Я люблю джаз». Гитарист А.Кузнецов (г.Москва).

ОРТ

6.00 Телеутро. Праздничный выпуск. 8.00 Новости. 8.15 Олег Табаков, Андрей Миронов в фильме «Достояние республики». 1-я и 2-я серии. 10.30 Людмила Гурченко в фильме «Люблю». 14.20 «Старые песни о главном». Музыкальный фильм. 15.50 Фильм-сказка Ролана Быкова «Айболит-66». 17.30 Новости. 17.50 КВН-96. 19.45 Спокойной ночи, малыши! 19.55 Реклама. 20.00 Время. 20.40 Программа передач. 20.45 Киносюрприз. 20.55 Хоккей. Чемпионат мира. 1/4 финала. Трансляция из Австрии. В перерыве — Новости. 23.55 Музыкальная программа MTV.

Канал «Россия»

7.00, 13.00, 19.00, 22.50 Вести. 7.20 В этот день... 7.30 Музыкальные картинки. 7.50 Мультфильм. 8.10 «Чародейки из предместья». Худ.фильм. 9.35 «Родные напевы». Концерт Государственного академического русского народного хора им.М.Пятницкого. 10.05 «Бродвей» нашей юности». Премьера док.фильма А.Габриловича. Часть 1-я. 10.35 Май-96. 10.45 «Гардемарины, вперед!» Худ.фильм. 3-я серия. 11.50 Лицо с обложки. И.Николаев. 12.05 «Уже не дикая река». Премьера док.фильма из сериала «Тайны животных». 13.20 «Бременские музыканты». Мультсериал. 13.50 Кинокомедия «Три плюс два». 15.15 Май-96. 15.25 Своя игра. 15.55 Футбол. Кубок России. 1/2 финала. «Спартак»(Москва) «Ротор»(Волгоград). 17.55 Аншлаг и К. 19.35 Фильм Е.Матвеева «Любить по-русски». 21.10 «Браво, маэстро! Браво, Лайма!» 23.05 «Шулеры». Худ.фильм (Франция).

Санкт-Петербург

8.35, 9.45 «Вольный ветер». Худ.фильм.1-я и 2-я серии. 9.40 Стиль жизни. 10.55, 12.55, 14.55, 18.55, 20.55 Информ ТВ «Сейчас». 11.05 Н.С.Лесков. «Очарованный странник». Телеспектакль. 12.25 «Шесть песен на бис». С.Захаров. 13.05 Группа «Бэд бойз блю» в Гигант-холле. 13.25 «Любить по-русски». Худ.фильм. 15.05 Детское ТВ: Танцует «Россияночка», «Хоббит». Телеспектакль. 16.30 «Зебра». Музыкальное приложение. 16.55 Мультфильм. 17.05 «С музыкой вместе». М.Янсонс и оркестр Берлинской филармонии. 17.30 Показывает Ленинградская областная телекомпания. 18.35 Большой фестиваль. 19.05 Мультфильм для взрослых. 19.20 «Здравствуй и прощай». Худ.фильм (Россия). 21.05 «Парад парадов» представляет В.Леонтьева. 22.30 «Прощай, друг». Худ.фильм (Франция).

ПОЛЬША — 1

11 00 Телепредставление для детей. 11 30 В старом кино. 14 00 Новости. 14 10 Тайная история СССР. 14 40 Евровидение. 15 10 Документальный фильм. 16 00 ""Мисс". Комедия пр-ва Польши. 17 50 Календарь XX века. 18 00 Телеэкспресс. 18 20 Художественный фильм. 20 00 Вечеринка. 20 30 Новости. 21 10 Евровидение. 21 25 Спортивная студия. 23 25 Документальный фильм. 00 20 ""Братья". Фильм пр-ва США. 02 05 ""Миссия акулы". Фильм пр-ва США.

Четверг, 2 мая

Белорусское телевидение

730 Утренний коктейль. 7.50 Экономикст. 8.00 «Миссия Рауля Валленберга». Док.фильм. 9.15 «Ромео и Юлия». Фильм-концерт. 9.30 «Жду и надеюсь». Худ. фильм. 1-я серия. 10.35 Королевская охота. 11.15 «Люди и дельфины». Трехсерийный худ. фильм. 1-я серия. 12.20 Мультфильм. 12.40 «Вызываем огонь на себя». Худ. фильм. 3-я серия. 15.00 Новости. 15.15 «Гомо парадоксум». Док. фильм. 15.35 Мультфильмы. 16.00 ТВ — школе. История Беларуси. 10-й класс. Ренессанс на Беларуси. 16.30 «Марсово поле». Программа для армейцев. 17.00 Уроки Н.Новожиловой. 17.30 Концерт польского детского ансамбля «Звоночки» (Гр.). 18.00 Дневник Принеманья (Гр.). 18.20 Круг мыслей. Д-р исторических наук В.П. Верхось (Гр.). 18.50 Новости (с сурдопереводом). 19.00 «Жду и надеюсь». Худ. фильм. 2-я серия. 20.05 «Контрасты». Правовая программа. 20.40 Колыбельная. 21.00 Панорама. 21.55 Музыкальный антракт. 22.10 «Тегеран-43». Худ. фильм. 2-я серия. 23.25 «Крок». Программа для молодежи. 24.00 Новости.

ОРТ

6.30 Телеутро. Праздничный выпуск. 7.00 Новости. 7.15 Андрей Миронов в «Сказке странствий». 9.55 Киносюрприз. 10.15 В.Славкин. «Взрослая дочь молодого человека». Фильм-спектакль Московского драмаени К.С.Станиславского. 14.20 Телескоп. 14.45 Лотто-Миллион. 15.15 Киносюрприз. 15.25 Фильм-сказка «Детство Бемби». 16.45 Киносюрприз. 17.00 Новости. 17.20 Песня-96. 18.05 Африканские приключения в фильме «Бегущие на свободу». 19.45 Спокойной ночи, малыши! 19.55 Реклама. 20.00 Время. 20.35 Программа передач. 20.40 Все фильмы Рязанова. «Гусарская баллада». 22.30 «Обоз» Ивана Демидова.

Канал «Россия»

7.00 «В этот день...» 7.15 Мультфильм. 7.35 «Ариэль». Худ.фильм. 8.50 «Артельные мужички». Музыкальный спектакль. 9.40 Мультфильм. 9.50 В мире животных. 10.45 «Бродвей» нашей юности». Док.фильм. Часть 2-я. 11.10 «Гардемарины, вперед!» Худ.фильм. 4-я серия. 12.25 Цирковая сюита. 13.00, 19.00, 22.35 Вести. 13.20 «Смех, да и только». Юмористическая программа. 14.50 «Свадьба». Худ.фильм. 15.55 Михаил Барышников в балете Л.Минкуса «Дон Кихот». 17.25 Проще простого. 17.55 Шарман-шоу. 19.35 Комедия В.Меньшова «Ширли-мырли». 22.00 Маски-шоу. 22.50 «Вокзал». Мелодрама (Италия). 0.20 Адамово яблоко.

Санкт-Петербург

10.10 Стиль жизни. 10.15 «Непознанное». Научно-популярная программа. 10.45 «Весь этот цирк». Утреннее шоу. 11.10 Ток-шоу «Наобум». Р.Паулс. 11.40 «Ученик лекаря». Худ.фильм для детей. 12.55, 14.55, 18.55 Информ ТВ «Сейчас». 13.05 «Галатея». Фильм-балет. 14.05 Бенефис Марины Капуро. 15.05 «Волшебная палочка дирижера». Е.Колобов. 15.50 Детское ТВ: «Золотой ключ», «Бросайка». 16.55 Мультфильм. 17.05 Г.Свиридов. Музыка к кинофильму «Время, вперед!» 17.30 Показывает Ленинградская областная телекомпания. 18.35 Большой фестиваль. 19.05 К.Чапек. «Рассказы из разных карманов». 19.50 «Парад парадов» представляет Н.Королеву. 20.35 «Без названия». Юмористическая программа. 21.10, 22.40 «Бегство к Афине». Худ.фильм(США). 22.20 «На ночь глядя».

ПОЛЬША — 1

08 00 Программа дня. 08 05 Животные мира. 08 30 Польские танцы. 09 00 За нами 100 лет. 09 30 Мультфильм. 10 00 Новости. 10 10 Репортаж с кинофестиваля. 10 35 Теледиск для малышей. 10 45 Необычные музеи. 11 15 Музыкальный фильм. 13 05 Репортаж. 13 40 Евровидение. 14 00 Новости. 14 10 Репортаж. 15 00 ""Над Неманом". Фильм пр-ва Польши. 16 40 Антенна. 17 00 Репортаж. 17 50 Календарь XX века. 18 00 Телеэкспресс. 18 20 Документальный фильм. 19 15 Свидание втемную. 20 00 Вечеринка. 20 30 Новости. 21 10 ""Невинная ложь". Комедия пр-ва США. 22 45 Франк Синатра. 23 30 День Польши в НАТО. 00 00 Новости. 00 15 Ополе-95. 00 50 ""Девять с половиной недель". Фильм пр-ва США. 02 45 ""Фрукт". Фильм пр-ва Франции.

Пятница, 3 мая

Белорусское телевидение

7.30 Утренний коктейль. 7.50 Экономикст. 8.00 Новости. 8.15 «Хорошее настроение». Фильм-концерт. 8.45 «Еще не вечер...» 9.00 ТВ — школе. История Беларуси. 10-й класс. Ренессанс на Беларуси. 9.30 «Жду и надеюсь». Худ. фильм. 2-я серия. 10.35 «Люди и дельфины». Худ. фильм. 2-я серия. 11.55 Телевизионный Дом кино. 1V Международный кинофестиваль «Золотой Витязь» в Москве. 12.40 «Вызываем огонь на себя». Худ. фильм. 4-я серия. 15.00 Новости. 15.15 «Мстители из 2-го «В», «Мой друг Кнопик, который знает все». Короткометражные фильмы. 16.00 «Остров вдохновения». Как писать сказки? 16.30 «Уверенная поступь «Славянки». Передача из Могилева. 17.00 «Родовод». Весенние хороводы и игры. 17.20 Гродненские олимпийцы. С прес-конференции участников команды Беларуси на Олимпеаде-96(Гр.). 17.50 Дневник Принеманья (Гр.). 18.05 Только по пятницам (Гр.). 18.50 Новости (с сурдопереводом). 19.05 «Покровские ворота». Худ. фильм. 1-я серия. 20.10 «Международный курьер». События, факты, комментарии. 20.40 Колыбельная. 21.00 Панорама. 21.55 Музыкальный антракт. 22.10 «Покровские ворота». Худ. фильм. 2-я серия. 23.30 «12, или На ночь глядя». 23фестиваля «Минск-96». 24.00 Новости. 0.15 Акколада.

ОРТ

7.00 Телеканал «Подьем!» 8.00 Новости. 8.10 Телеканал «Подьем!» (Продолжение). 9.30 Не зевай! 10.00 Утренняя почта. 10.35 Смак. 10.55 «Эрмитаж». «Голландия». 14.20 В мире животных. 14.55 Окно в Европу. Ведущий Д.Киселев. 15.25 Фильм-сказка «Юность Бемби». 16.30 Человек и закон. 17.00 Новости. 17.25 Стивен Спилберг представляет мультфильм «Американский хвост». 18.45 Поле чудес. 19.45 Спокойной ночи, малыши! 19.55 Реклама. 20.00 Время. 20.40 Программа передач. 20.50 Хоккей. Чемпионат мира. Полуфинал. Трансляция из Австрии. В перерыве — Новости. 23.55 «Соломенная шляпка». 1-я серия.

Канал «Россия»

7.00 «В этот день...» 7.10 Всего понемногу. 8.00 Не вырубить... 8.15 Вас приглашает газета «Иностранец». 8.30 Футбол без границ. 9.00 Устами младенца. 9.30 Аты-баты... 10.00 Вести в одиннадцать. 10.15 Клип-антракт. 10.20 Торговый дом. «Ле Монти». 10.35 Мультфильм. 10.45 «Виват, гардемарины!» Худ.фильм. 13.00, 19.00, 23.55 Вести. 13.20 «Женщина со средствами». Телефильм (Великобритания). 1-я серия. 14.10 Книжная лавка. 14.40 Караоке по-русски. 15.00 Империя игр. «Гладиаторы». 15.50 Месяцеслов. 16.00 Клип-антракт. 16.05 Колесо истории. 17.00 Дисней по пятницам. «Тайна озера». Худ.фильм. 18.40 Музыка на десерт. 19.35 Любимые комедии. Фильм Г.Данелия «Афоня». 21.10 Сам себе режиссер. 21.40 От форте до пьяно. 22.10 Сделано в Голливуде. Б.Ланкастер и К.Дуглас в фильме «Крутые парни». 0.10 Репортер.

Санкт-Петербург

9.00 «Марка страны Ганделупы». Худ.фильм для детей. 10.05 Стиль жизни. 10.10 Личное дело. 10.40 По всей России. 10.55 Фестиваль телепрограмм «Невские ассамблеи» в Царском Селе. 11.40 Храм. 11.55, 13.05 «Захудалое королевство». Телеспектакль для детей. 12.55, 14.55, 18.55 Информ ТВ «Сейчас». 14.05 «Парад парадов» представляет И.Аллегрову. 15.05 «Щелкунчик». Сюита из балета П.И.Чайковского. 15.50 Детское ТВ: «Полосатая музыка», «Зебра». 16.55 Спортивное обозрение. 17.05 «Молодежь — за выборы». Концерт. 17.30 Показывает Ленинградская областная телекомпания. 18.30 Романсы в исполнении Нелли Ли. 19.05 Концерт Л.Лещенко. 19.55 «Лестница света». Худ.фильм. 21.30 Ноу смокинг. 22.20 «Большая игра». Худ.фильм. 1-я серия.

ПОЛЬША — 1

12 50 Торжества у могилы Неизвестного солдата. 14 10 Поэтическое телепредставление. 15 00 ""Над Неманом". Фильм пр-ва Польши. 16 40 Конституция 3 мая. 17 00 Культ. 17 30 Польша в НАТО. 17 50 Календарь XX века. 18 00 Телеэкспресс. 18 20 Сантименты. 18 50 Конституция 3 мая. 19 00 Польша в НАТО. 20 00 Вечеринка. 20 30 Новости. 21 10 ""Человек из железа". Комедия пр-ва Польши. 23 45 Только что отцвело. 00 25 Спортивная студия. 01 20 Художественный фильм. 03 00 Спортивная студия.

Суббота, 4 мая

Белорусское телевидение

30 Утренний коктейль. 7.50 «Милая роща». Музыкальный фильм. 8.00 Новости. 8.15 «Прелюдия». Док. фильм. 8.40 «Люди и дельфины». Худ. фильм. 3-я серия. 10.45 «Все про все». «Карьера». Информационно-познавательная программа. 11.30 Дни и вечера Брестского областного театра драмы и музыки. 12.30 Классика на экране. «Дети Ванюшина». Худ.фильм. 15.00 Новости. 15.15 «Одна ночь». Короткометражный худ. фильм. 16.05 «Многоголосие». Русский поэт Николай Рубцов. 16.40 Коллаж. Программа для деловых людей. 17.10 «Зорная ростань». Телеконкурс молодых артистов эстрады. 17.50 Музыкальный антракт. 18.00 Дневник Принеманья (Гр.). 18.15 По существу. Посевная-96 (Гр.). 18.25 Живём на земле одной (Гр.). 18.50 Новости (с сурдопереводом). 19.05 Мастерская. «Праздник у канцлера Коля». Культурные связи немецкого и белорусского народов. 19.50 Музыкальный антракт. 20.05 Галерея. Поэт Владимир Некляев. Авторская программа Т.Егоровой. 20.40 Колыбельная. 21.00 Панорама. 21.55 Компания «Цептер» представляет: Пьер Ришар в худ. фильме «Побег». 23.40 Видимо-невидимо. В перерыве (24.00) — Новости.

ОРТ

6.45 Телеканал «Подьем!» 7.45 Слово пастыря. Митрополит Кирилл. 8.00 Новости. 8.10 Телеканал «Подьем!» (Продолжение). 9.05 Непутевые заметки. 9.25 Пока все дома. 10.00 Утренняя звезда. 10.50 Как-то раз. 11.00 Служу России. Военный курьер. 11.30 Играй, гармонь любимая!. 12.00 Провинциальные истории. 12.25 Под знаком «Пи». 12.55 Смехопанорама. Ведущий Е.Петросян. 13.25 «Мера за меру». Сериал. Заключительная серия. 14.00 Новости (с сурдопереводом). 14.20 Театр + TV. Юрий Любимов. 15.10 Клуб путешественников. 16.00 Счастливый случай. 16.50 Новости. 17.10 Золотая серия. Год 1966-й. «Берегись автомобиля». 18.59 «19.59». Информационно-аналитическая программа. 19.52 Реклама. 19.55 «Парижские тайны Э.Рязанова». Шарль Азнавур. 20.35 Программа передач. 20.50 Хоккей. Чемпионат мира.Матч за 3-е место. Трансляция из Австрии. В перерыве — Новости. 23.55—1.10 «Соломенная шляпка». 2-я серия.

Канал «Россия»

700, 13.00, 19.00, 23.40 Вести. 7.20 «В этот день...» 7.30 Всего понемногу. 8.20 Золотой ключик. 8.35 Продленка. 9.00 Доброе утро. «Завтрак для чемпионов». 9.30 21-й кабинет. 10.00 Вести в одиннадцать. 10.15 Путешествие «Инвайт». 10.30 «Лицо с обложки». В.Цыганова. 10.45 «Гардемарины III». Худ.фильм. 12.30 «Поэт в России — больше, чем поэт». 13.20 Де факто. 13.40 «Женщина со средствами». Телефильм. 2-я серия. 14.30 Век героев. От Полтавы до Измаила. 15.10 Пилигрим. 15.50 Клип-антракт. 15.55 Футбол. Чемпионат России. «Спартак»(Москва) — «Локомотив» (Нижний Новгород). 17.55 Мы из Щепкинского. 19.35 Субботний вечер с Александром Розенбаумом. 21.10 Совершенно секретно. 22.05 «Диллинджер и Капоне». Худ.фильм(США). 23.55 Программа «А».

Санкт-Петербург

9.20 Целительное слово. 9.50 Стиль жизни. 10.05 «Уик-энд с детективом». 10.35 «Непознанное». Научно-популярная программа. 11.05 Ток-шоу «Наобум». В.Татосов. 11.40 Еще одна Россия. 12.25 Овертайм. 12.40 «Старое танго». К.Шульженко. 12.55, 14.55, 18.55 Информ ТВ «Сейчас». 13.05 «Уик-энд с детективом». Миллион — победителю. 13.20 Криминальное досье. «Экспорт по-русски». 13.40 «Броненосец «Потемкин». Худ.фильм. 15.05 «Сокровища Петербурга». Царский портрет в Русском музее. 15.20 Парадоксы истории. Выстрел Каннегисера. 15.50 Детское ТВ. «Семь пятниц на неделе». 16.10 «Как папа был маленьким».Телеспектакль. 16.55 Мультфильм. 17.15 «Отдел по расследованию убийств». Худ.фильм (США). 19.05 Футбол. «Зенит» — «Локомотив» (Москва). 20.50 Театральный бинокль. 21.25 Блеф-клуб. 22.00 Международное обозрение. 22.20 «Большая игра». Худ.фильм. 2-я серия.

ПОЛЬША — 1

08 00 Прошу ответить. 08 15 Из Польши. 08 30 Все об огороде. 08 55 Агролиния. 09 30 ""Возвращение в будущее". Сериал пр-ва США. 09 55 Программа дня. 10 00 Новости. 10 10 ""Зерно". Программа католической редакции. 10 35 Программа для детей и молодежи. 11 35 Атом, звезды, жизнь. 11 55 Что вы на это? 12 00 Документальный сериал. 13 00 Новости. 13 10 Страна. 13 35 Телеконцерт пожеланий. 14 00 Животные мира. 14 30 Мультфильмы У. Диснея. 15 45 Тележурнал. 16 05 Семья семье. 17 05 ""Билл Гоусби шоу". Сериал пр-ва США. 17 25 Тележурнал. 17 50 Календарь XX века. 18 00 Телеэкспресс. 18 25 Телетурнир. 18 55 Тележурнал. 19 10 ""Больница надежды". Сериал пр-ва США. 20 00 Вечеринка. 20 30 Новости. 21 10 Художественный фильм. 23 05 Сатирическая программа. 23 20 Телетеатр. 00 20 Новости. 00 30 Спортивная суббота. 00 50 ""Молчание ягнят". Фильм пр-ва США. 02 40 ""По ту сторону". Сериал пр-ва США. 03 20 Евровидение.

Воскресенье, 5 мая

Белорусское телевидение

8.00 Уроки Н.Новожиловой. 8.30 «Конон». Мультсериал. 8.55 «Ералаш». Юмористический журнал. 9.15 Телебом. 10.10 Лучшие хиты MTV. 10.40 Вершина мира. Телеигра. 11.00 Арсенал. Программа для армейцев. 11.30 Туробъектив. Путешествия, встречи, отдых. 11.50 Все нормально, мама! Развлекательная программа. 12.20 Авто-парк. 12.35 Фестиваль белорусской журналистики. 13.05 «Дикий юг». Научно-популярный сериал. 13.35 Белорусский дом. 14.15 По вашим просьбам. «Новые приключения неуловимых». Худ.фильм. 15.40 Гости в дом. Египетские зарисовки. 15.50 «Вселенная». Научно-популярный тележурнал. 16.35 Вершина мира. Телеигра (продолжение). 16.55 Бездельник. 17.25 Компьютерный полигон. 17.55 Футбол. Чемпионат Англии. Заключительный тур. Прямая трансляция. В перерыве (18.45) — Колыбельная. 20.00 Резонанс. 20.50 Новости-ТВ. 21.05 Ток-шоу «Карамболь». 21.40 «Шел четвертый год войны». Худ.фильм. 23.10 «Бархатный сезон». Музыкально-развлекательная программа. 23.40 Дневник Международного шахматного фестиваля «Минск-96». 23.50 Футбол. Чемпионат Беларуси. «Динамо»(Минск) — «Динамо» (Брест). 2-й тайм.

ОРТ

6.50 Монетный двор. 7.05 Утренняя разминка. 7.15 Законодатель. 7.45 Детали. 7.50 Тираж «Спортлото». 8.00 .15 КВН-96. 10.05 «Парижские тайны Э.Рязанова». Шарль Азнавур. 10.50 «Легко ли быть храбрым». Мультфильм. 11.00 Новости (с сурдопереводом). 11.10 В эфире телерадиокомпания «Мир». 11.50 «На всю оставшуюся жизнь...» 1-я серия. 13.05 Фильм-детям. «Голубая чашка». 14.00 Новости (с сурдопереводом). 14.20 «Волшебные истории».. 14.45 «Лего-го!» 15.05 Тин-тоник. 15.35 «Элен и ребята». 16.00 Рок-урок. 16.25 Семь дней спорта. 16.55 Хоккей. Чемпионат мира. Финал. Трансляция из Австрии. В перерыве — Новости. 19.45 Спокойной ночи, малыши! 19.55 Реклама. 20.00 Время. 20.35 Программа передач. 20.40 «Детективное агентство «Лунный свет». Сериал. 21.40 Футбольное обозрение. 22.10 Новости. 22.20 Любовь с первого взгляда. 23.00 Музыкальная программа MTV. 23.30 «Семь стариков и одна девушка». Телефильм.

Канал «Россия»

6.30 «Медвежьи истории». Мультсериал. 7.00, 10.00, 13.00, 16.00, 23.15 Вести. 7.20 «В этот день...» 7.30 Деловая Россия. 8.00 Проще простого. 8.30 Бесконечное путешествие. 9.15 Звуковая дорожка. 10.20 Русское лото. 11.00 Чрезвычайный канал. 11.30 С.Закариадзе в фильме «Отец солдата». 13.20 Деловая Россия. 15.10 Волшебный чемодан. 15.20 Чья сторона? 15.45 Там-там новости. 16.20 Россия в лицах. 16.50 Клип-антракт. 17.00 Волшебный мир Диснея. «Чокнутый», «Аладдин». 17.55 «Пэн и Тэллер». Развлекательная программа. 18.45 Клип-антракт. 19.00 Зеркало. 19.55 Любимые комедии. Фильм Ю.Мамина «Окно в Париж». 21.55 «К-2» представляет. А.Эфрос и его актеры в программе «Фрак народа». 22.45 У Ксюши. 23.30 Рек-тайм. 23.45 Анализы недели.

Санкт-Петербург

10.35, 20.05, 21.05 Выбираем губернатора. 11.55, 12.55, 13.55, 14.55, 15.55, 18.55, 19.55, 20.55, 21.55 Информ «Сейчас». 12.05 «Первая любовь». Сериал. 13.05 Срок ответа — сегодня. 13.35 Советы садоводам. 13.45, 20.35 Телеслужба безопасности. 14.10 «Все прекрасно». Фильм-концерт. 15.05 Рассказы о художниках. Архитектор И.Воронихин. 15.50 Стиль жизни. 16.10 «Северные письма». «Пламя костров Аввакумовых». 16.55 Чемпионат Италии по футболу. В перерыве (17.45) — Большой фестиваль. 19.05 «Первая любовь». Сериал. 20.45 «Что наша жизнь...» 21.00 Спорт. 22.05 Программа для взрослых. 22.20 «Большая игра». Худ.фильм. 3-я серия.

ПОЛЬША — 1

08 00 Сельское хозяйство в мире. 08 15 Польские танцы. 08 35 Тележурнал. 09 05 Музыкальная программа для детей. 09 35 ""Дорога в Авонлеа". Сериал пр-ва Канады. 10 25 Телеутро. 10 50 Программа для детей. 11 10 В старом кино. 13 00 Трансляция из Ватикана. 13 20 Публицистическая программа. 14 00 Новости. 14 10 Неделя. 14 40 Стеклянный дом. 15 15 ""Север - Юг". Сериал пр-ва США. 16 10 Развлекательная программа. 16 25 Ополе-95. 17 00 Карта культуры. 17 50 Календарь XX века. 18 00 Телеэкспресс. 18 20 Стоит посмеяться. 18 50 Сатирическая программа. 19 05 ""Доктор Квинн". Сериал пр-ва США. 20 00 Вечеринка. 20 30 Новости. 21 10 ""Материя, жены, любовницы". Сериал пр-ва Польши. 22 05 Вопросы к себе. 23 05 Спортивное воскресенье. 00 20 Правительственный журнал. 00 50 ""Борис Годунов". Фильм пр-ва Франции.

RELAKS ~ ROZRYWKA ~ HUMOR

REBUSIK

Jak zwykle bardzo serdecznie i gorąco witam Was na ostatniej stronie "Głosu". Wiosna, tak długo oczekiwana, nareszcie nadeszła. Wprawiło to wszystkich w bardzo radosny nastrój. Nawet nasz redakcyjny Chochlik jest miły i serdeczny. Pomaga mi i profesorowi układać zadania i krzyżówki dla Was. Ostatnio, nawet rozwiązał sam, bez nieczyjej pomocy krzyżówkę, którą przysłały nam dzieci z Jodkowickiej szkoły. Muszę przyznać, że wszystkim pracownikom redakcji wasza krzyżówka sprawiła wielką niespodziankę i radość. Mimo tego, że dzieci przygotowały ją dla Rebusika, chciałbym, żeby wszystkie dzieci, które czytają "Głos znad Niemna", spróbowały ją rozwiązać.

A teraz list, a właściwie wypracowanie Ireny PIEŃKOWSKIEJ ze wsi Gniezno (rej. Wołkowyski), która pragnie podzielić się z małymi czytelnikami "Głosu znad Niemna" swoją miłością i przywiązaniem do swego kowałeczka ziemi, gdzie przyszła na świat i gdzie mieszka.

Moja wieś

Tu wszystko bliskie - las, pole, łąka w poszumie wiatru, w pieśni skowronka.

Kilka kilometrów na południowy zachód od Wołkowyska leży wieś Gniezno - ośrodek rady gromadzkiej i sowchozu. Z przeszłych lat zostało tu kilka budynków mających historyczną i artystyczną wartość. Wśród nich - kościół świętego Michała, zbudowany w pierwszej połowie XVI stulecia, w stylu późnego gotyku.

Kiedy została zbudowana wieś - niewiadomo. Początek jej historii gubi się w głębi stulecia. O majątku Gniezno, który istniał już w końcu XIV - początku XV stulecia, wspomina się w Litewskiej metryce. Majątek "dworzec" nazywał się "Gniazdo" i należał do Maniewidów - zamożnego, szlachetnego rodu Wielkiego Księstwa Litewskiego. Później Gniezno zdobyło status miasteczka. W środku miasta stoi kościół, który jest pomnikiem architektury XII stulecia.

Stara zabudowa tej (zachodniej) części wsi dobrze zachowała się. Wyznaczają ją ulice: jedna jest częścią drogi Wołkowysk - Mscibowo, druga odchodzi od pierwszej, na południe od rzeki Nietupa. W miejscu ich złączenia znajduje się plac, do którego z południa przylega ściana przykościelnego cmentarza. Wschodnia część wsi - terytorium byłego folwarku. To z historii mojej wsi. Pomniki kontunuują swoje życie. Budynki byłego folwarku dzisiaj wykorzystuje rada wiejska i sowchoz. Zaniedbany od dawna kościół wreszcie oddano wierzącym, którzy własnymi siłami uporządkowali go. Świątynia znowu stała się świątynią, żeby służyć ludziom.

Moja wieś podoba mi się bardziej latem, kiedy cała jest w zieleni.

W przyrodzie mojej wsi jest coś czarującego. Popatrzysz i przed tobą otwierają się cudowne lasy, niedaleko spokojnie błyszczy rzeka Nietupa. Słońce kąpie się w jej przejrzystej wodzie, a w niebieskiej przestrzeni płyną białe obłoki. Dalej są zielone pola, pełne miodowego zapachu.

Wszędzie są piękne sady. W mojej wsi jest nowa szkoła, są warsztaty naprawcze, mieszkania...

A słońce jest coraz wyżej i wyżej i swoją czerwcową chojnością zalewa ojczystą ziemię światłem i ciepłem.

Bardzo ładnie Irenko piszesz o swojej wsi. Mam nadzieję, że Twój list zachęci inne dzieci do spojrzenia na swoją wieś, czy miasteczko inaczej, z większą uwagą i zainteresowaniem.

Myślę, że w każdej miejscowości, nawet w tej najmniejszej, można dostrzec coś interesującego. Rozglądajcie się uważnie i piszcie o tym do nas.

Dziękuje Wszystkim, którzy przysyłają do redakcji listy z rozwiązaniami rebusików, zagadek i krzyżówek, szczególnie podobają mi się listy Ani i Olka SPIRYDONOW, którzy przysyłają poprawne rozwiązania, starają się jednocześnie, by ich listy wyglądały kolorowo i artystycznie. BRAWO!!!

Na zakończenie list Alinki STARŻYŃSKIEJ z Grodna.

Cześć Rebusiku!

Nazywam się Alina Starżyńska. Chodzę do 4 polskiej klasy. Mam brata Witka. Najbardziej ze wszystkiego lubię tańczyć i czytać książki. Bardzo lubię rozwiązywać Twoje krzyżówki. Cały tydzień czekam na gazetę "Głos znad Niemna", a kiedy już mama przyniesie tą gazetę, to siadam na podłodze i rozwiązuję ciekawe krzyżówki. Chcę żeby ich było więcej. Dowiedziałam się, że jest konkurs na najciekawsze opowiadanie o wiośnie, to odrazu pomyślałam sobie, że też mogę wygrać ten konkurs. Oto moje opowiadanie:

Wiosna - to pora roku która jest najpiękniejszą porą, bo wszystko się budzi ze snu, na drzewach i krzakach rozpuszczają się pąki. Wiosną dni są dłuższe, a noce krótsze. W lesie jest pięknie, bo rozkwitają przebiśniegi. Budzą się ze snu niedźwiedzie. Słońce już grzeje i jest coraz cieplej. Dużo dzieci pomaga ptakom, robią domki, sypią okruszki chleba. Dziewczynki chodzą do lasu zbierają tam kwiaty. No a chłopcy bawią się na podwórku.

Jeszcze ułożyłam wiersz pod tytułem

Wiosna

Wiosna - jest to pora roku,
w której wszystko jest zielone.
W lesie są już przebiśniegi,
i nad Niemnem nie ma śniegu.

Już na drzewach pąki rosną.
Niedźwiedź zbudził się ze snu.
Dzieci już nie noszą czapki,
i ja też nie noszę ją.

Już w sukienkach są dziewczynki.
Chłopcy jeżdżą na rowerach.
Nawet ta mała biedronka,
która z nieba przyleciała,
uśmiechnęła się do słońca -
wiosna się zaczęła.

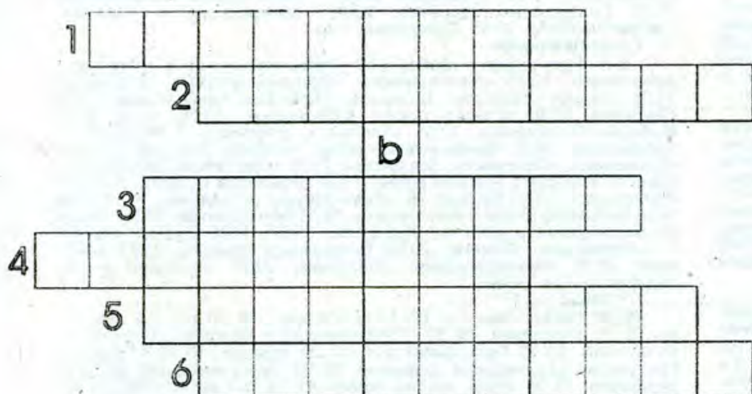
* * *

CZEŚĆ
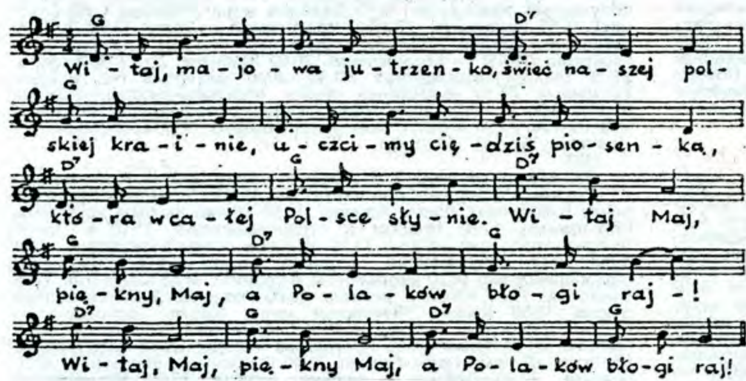
REBUSIK

KRZYŻÓWKA

1. Redaktor naczelny "Głosu"...
2. i 4. Polskie pisarki, żyły w Grodnie.
3. i 6. Wielcy Polacy: kompozytor i poeta, urodzili się na Białorusi.
5. Wielki Polak, walczył za niepodległość Polski i Ameryki.



WITAJ, MAJOWA JUTRZENKO



Witaj majowa jutrzenko,
świeć naszej polskiej krainie!
Uczcimy cię dziś piosenką,
która w całej Polsce słynie.

Witaj Maj, piękny Maj,
a Polaków błogi raj!

Nierząd braci naszych cisnął,
gnuśność w ręku króla spała,
a wtem Trzeci Maj zabłysnął
i nasza Polska powstała!

Wiwat Maj, piękny Maj,
Wiwat wielki Kołłątaj!

AKADEMIA PROF. MĄDRALIŃSKIEGO

Na prośbę uczniów ze szkoły w Jodkowicach podaję małą scenkę, mini scenariusz na Dzień Matki. Wydaje mi się, że zdążycie ją przygotować i wasze Mamy 26 MAJA będą bardzo zadowolone.

WYKONAWCA 1.
- Kto się o nas tak troszczy,
najczulej patrzy na nas?
Kto od złych przygód strzeże?
Nasza kochana mama!

Uczyła pierwszych kroków,
pierwszych słów nas uczyła,
Każdą łzę nam otarła
mamusia nasza miła.

Jak ci się odwdzięczymy
za wszystko, droga mamo?
Będziemy się starali
kochać ciebie tak samo.

WYKONAWCA 2.
- Od rana do późnej nocy
o ciepło się kłopocze.

Pali w piecu
w ogień dmucha,
czapki szyje nam
z kożucha.

Ciepły kołnierz,
ciepły szalik -
byśmy zimna
nie zaznali.

A nocą, gdy śnimy o sankach,
ceruje dziury w ubrankach.

WYKONAWCA 3.
Złota godzina
to taka chwila,
gdy mama
czuwa u poduszki.
Właśnie wtedy
w twoim śnie
kocury jak lwy się puszą,
łódeczki z kory
wypływają na głęboką wodę,
a ty wcale, a wcale
nie boisz się
ciemnego okna.

WYKONAWCA 4.
Najlepsze u mamy
jest to że ją mamy.
Mamy ją swoją nie cudzą.
Nie inną.
Zawsze tę samą.
Ł żeby nie wiem co się stało
mama zostanie mamą.
Tylko jedna mama ma zmartwienia.
Tylko jedna na dwójkę z polskiego.
Tylko jedna od bójki z najlepszym kolegą.
Jedna od bólu zęba
i od przeziębienia.
Nie na sprzedaż.
Nie do zamiany.
Nasza wszędzie i przez cały czas.
Więc najlepsze u mamy jest to
że ją mamy
i że mama ma właśnie nas.

WYKONAWCA 1.
Dzisiaj, jak co dzień rano,
zerwałaś się do pracy.
Wstajesz tak wcześnie mamo,
o świcie, niby ptacy.
WYKONAWCA 2.
Poczekaj - takaś zajęta -
odłóż na chwilę robotę
bo to dziś wielkie święto -
czyś zapomniała o tym?
WYKONAWCA 3.
Porzuć na chwilę troski,
uśmiechnij się inaczej.
- Patrz, jakie ręce masz szorstkie
od tej codziennej pracy.
WYKONAWCA 4.
I oczy też masz zmęczone -
- kochane twoje oczy.
My wiemy, że dla nas one
czuwają długo w nocy.
WYKONAWCA 5.
Ty może myślisz: ot dzieci -
nie wiedzą nie spostrzegą....
Gdzieś to wciąż biegnie, gdzieś leci,
nie zauważą niczego.
WYKONAWCA 6.
My rozumiemy: to dla nas
tak męczysz się, tak się trudzisz,
bo pracy trzeba nie lada,
nim z dzieci wyrosną ludzie.
WYKONAWCA 5.
Dam ci dziś piękny kwiatek
i wstążkę na dodatek.
Dam ci złoty pierścionek,
na górce
mały domek,
ogródek malowany,
ławkę pod wielkim
kasztanem.
Dam ci słońce nad domem,
słońce - złotą koronę.
I dam ci księżyc, wiesz?
I jeszcze... co tylko chcesz.
Bo jestem bardzo bogaty,
dostałem kredki od taty.
WYKONAWCA 6.
Ze wszystkich kwiatów świata
chciałbym zerwać... słońce
i dać je potem tobie,
złociste i gorące.
Słoneczko jest daleko,
ale się nie martw, mamo
narysowałem drugie...
Jest prawie takie samo!
Teraz cię wycałuję,
jak mogę najgoręcej,
bo tak cię kocham bardzo,
że już nie można więcej!
WYKONAWCA 7.
- Mamo! Chodź z nami!
Damy Ci - łąkę.
Z kwiatami,
ze skowronkiem,
ze słonkiem.
Do wąchania,
słuchania,
patrzenia...
A do łąki dodamy życzenia...
Nawet gdy się zachmurzy
na niebie, nawet
gdy się kłopotów nazbiera,
my uśmiechniemy się do ciebie,
zawsze, jak dziś,
jak teraz!

"Głos znad Niemna"
Wydawca:
Związek Polaków
Zastępca redaktora naczelnego
Ryszard KARACZUN

Adres redakcji:
230023 Grodno
ul. Dzierżyńskiego 32
tel. 44-63-75

Druk: Zakłady Graficzne
Grodno, ul. Poligrafistów 4
Zamówienie nr 1421
Nakład **9 411 egz.**

Tygodnik: indeks 63863 Nr rej. 8
Indeks w Polsce 329258.
Prenumeratę przyjmują placówki Ruchu S.A.
Objętość pisma - 2 drukowane arkusze

Cena prenumeraty:
miesięczna - 4000 rb.
na kwartał 1996 r. - 12000 rb.
W Polsce na kwartał - 78 tys. zł.
(7 zł. 80 gr.)